Nr. 114. Sobota 17 Maja 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa, z dnia 13 maja 1879 r. l. 2.992 pr. względem wyłączenia miejscowości Koszyłowce z okręgu c. k. starostwa w Czortkowie, a miejscowości Łuka, Monaster i Unisz z okręgu c. k. starostwa w Horodence, i wcielenia pierwszej do okręgu c. k. starostwa w Zaleszczykach, a ostatnich do okręgu c. k. starostwa w Buczaczu.

Na mocy rozporządzenia wys. c. k. Ministerswa spraw wewnętrznych z dnia 10 kwietnia 1879 l. 1.472 M. J.

1) wyłącza się miejscowość Koszyłowce z okręgu c. k. starostwa w Czortkowie i wciela do okręgu c. k. starostwa w Zaleszczykach;

2) wyłącza się miejscowości Łuka, Monaster, i Unisz z okręgu c. k. starostwa w Horodence i wciela je do okręgu c. k. starostwa w Buczaczu.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem rozpoczęcia czynności c. k. sądu powiatowego w Złotym Potoku i zwinięcia c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Alfred hr. Potocki.
C. k. Namiestnik.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 maja.

Że pierwszy książę bułgarski Aleksander I pospieszył na wezwanie cara do Liwadyi i dopiero ztamtąd oznaczy dzień przyjęcia deputacyi oraz objęcia rządów, to nikogo ani dziwić ani nawet razić nie powinno. Wszakże książę Aleksander I jest kuzynem cara i bądź co bądź zawdzięcza mu nietylko powstanie tronu nowego, na którym ma zasiąść, lecz nadto swój wybór. Prędzej dziwićby się wypadało, gdyby książę bułgarski wprost z Poczdamu pospieszył był do Tirnowy i objął rządy, a dopiero potem pomyślał o spełnieniu obowiązków kurtoazyi i aktu wdzięczności wobec cara rossyjskiego. Ale opinia Europy, nieufająca ciągle zamiarom rossyjskim w najbliższej przyszłości i do pewnego stopnia całkiem słusznie zachwiana w własnych przekonaniach swoich o pokojowych dążnościach cara, interesuje się podróżą ks. Battenberga do Liwadyi w sposób pessymistyczny, wysnuwając ztąd najgorsze dla interesów pokoju widoki i wnioski o stosunku dworu bułgarskiego do cara pod względem politycznym. Nawet ten szczegół, że książę Aleksander I przedstawi się hołdowniczej deputacyi bułgarskiej w uniformie rossyjskiego generała daje pessymistom wiele do myślenia i uchodzi za zły prognostek polityczny.

Przyszłość półwyspu bałkańskiego w nowej organizacyi jest zagadkową, ale w tej chwili, gdy Rossya ewakuacyą Rumelii składa oczywisty dowód, że nie czuje się, jeżeli nie usposobioną to przynajmniej dość silną do porządkowania stosunków na wschodzie według własnego upodobania — takie drobne szczegóły, jak ów o uniformie rossyjskim nie powinny sprawiać sensacyi. Jeżeli już zresztą szczegół ten ma być koniecznie ocenianv ze stanowiska wysokiej polityki, to należy pamiętać także i o tem, że najpierw ks. Battenberg przedstawi się deputacyi bułgarskiej w uniformie pruskiego porucznika, a dopiero potem w rossyjskim uniformie generalskim.

Nie z tych drobiazgów uniformowych, lecz ze stosunku ks. Battenberga do innych dworów europejskich wysnuwać należy wnioski o jego przyszłej polityce. Zaraz po wyborze księcia zaznaczono ponownie, że jego stosunek do dworu rossyjskiego, niemieckiego i austryackiego daje ważne rękojmie uspokajające. To też wybór ten choć powstał z inicyatywy petersburskiej i w ostatniej chwili niemal podyktowany został bułgarskiej skupczynie przez reprezentantów rossyjskich, sprawił w całej Europie dobre wrażenie, którego ani podróż do Liwadyi ani kwestya garderoby trwale zepsuć nie zdoła. Szczególnie ważnem jest to, że książę Aleksander I. zostaje do dworu berlińskiego w stosunku niemal tak ścisłym jak do dworu petersburskiego. Ks. Battenbergowi zależeć będzie w Tirnowie na sympatyach niemieckich tak samo jak mu na tem w Poczdamie zależało, a w Berlinie pewnie nie znajdą ani punktu oparcia ani nawet poparcia wszelkie plany, których celem byłoby wznowienie zawikłań w bliskiej przyszłości celem złamania traktatu berlińskiego. Ostatnia katastrofa na Wschodzie wypadła dla Niemiec wcale szczęśliwie, bo nie wymagała od nich żadnej ofiary a nadto nie zwichnęła stosunków mocarstw i nie wytworzyła niebezpiecznych aliansów. Nowa katastrofa zaś mogłaby łatwo doprowadzić do konsekwencyi niemiłych. Już dziś prasa niemiecka zaalarmowana szybkim wzrostem potęgi wojskowej we Francyi wyraża obawę, że kiedyś może Niemcy znajdą się wobec sojuszu francusko-rossyjskiego a więc w położeniu wielce niebezpiecznem. Do wytworzenia takiego sojuszu przyczyniłaby się bardzo polityka, którąby w jakikolwiek sposób utrudniała ustalenie się stosunków na Wschodzie.

Rada państwa.

† **Wiedeń,** 15 maja. *(Korespon. Gazety Lwowskiej.)* Zdając przed dwoma laty sprawę z obrad obu Izb Rady państwa nad ustawą dla Galicyi i Bukowiny o nadużyciach lichwiarskich, powiedziałem, że będzie stanowiła epokę w ustawodawstwie austryackiem bo nie skończy się na niej, lecz w ślad za nią pójdą inne ustawy podobne. Nie bez pewnego zadowolenia dziś powiedzieć mogę, że przewidywanie to jest na najlepszej drodze ku ziszczeniu. Wiadomo, że do Izby poselskiej nadeszło w czasach ostatnich dużo petycyj w sprawie wydania dla innych także krajów ustawy podobnej do galicyjskiej, lub poprostu upowszechnienia ustawy galicyjskiej; wiadomo dalej, że rząd w odpowiedzi na podobną interpelacyę przychylnie się oświadczył. Dziś sprawa na nowo zajmowała Izbę poselską z okoliczności petycyi powiatu Storożynieckiego na Bukowinie o nadanie ustawie o lichwie z r. 1877 mocy wstecz obowiązującej o tyle, żeby ją zastosowywano do rozpoczynających się po wejściu tej ustawy w życie prawnych skutków interesów kredytowych, zawartych przed prawomocnością ustawy. Komisya, której ta petycya była przekazana, bardzo gorąco przemawia w sprawozdaniu swem za tą myślą, w jaskrawych barwach maluje opłakane położenie włościan, wyzyskiwanych przez lichwę, ich zgubę niechybną, i powiada nakoniec: „Komisya nie może zakończyć sprawozdania swego, nie wyraziwszy przekonania, że tu tracić czasu nie można, i że, jeśli się chce stworzyć coś pożytecznego, powinno to stać się w jaknajkrótszym czasie, inaczej możnaby na zbliżającą się pomoc zawołać: za późno!" Sprawozdanie to dziwną zmiennością przekonań ludzkich wypłynęło z pióra — zapał zaś świadczy, że i z serca — najzawziętszego czasu swego przeciwnika ustawy galicyjskiej o lichwie, p. Hönigsmanna. W ogóle sprawa ta, powiedziałbym, że charakteryzuje się dziwnem ugrupowaniem osób, zajmujących w niej wybitniejsze stanowisko. Oprócz sprawozdawcy do ustawy o lichwie, Rydzowskiego i nawróconego p. Hönigsmanna należy bowiem do tryumwiratu antylichwiarskiego nie kto inny, jak szanowny w zawodzie prawniczym jubilat, prezydent najwyższego trybunału pan

JM. Państwo Kuropatniccy.

I.

Życie umysłowe w państwie od dawna istniejącem skupia się oczywiście w stolicy, która już potrafiła ściągnąć do siebie wybitniejsze jednostki narodu. Tak było w Polsce. Warszawa, osobliwie za Stanisława Augusta stała się bezsprzecznie punktem środkowym umysłowego, a w szczególności literackiego ruchu. Po pierwszym podziale Rzeczypospolitej ogniskiem takiem dla Galicyi miał być Lwów, ale nowa stolica prowincyonalna jeszcze nie wyrobiła sobie tyle siły przyciągającej, jeszcze nie skupiła tylu umysłów wyższych, aby mogła mieć taki wpływ na kraj cały. Przypadek więc tworzył ogniska takiego ruchu, a jeżeli się znalazło w stolicy kilku obywateli bardziej dbających o dobro publiczne, jeżeli się znalazła taka ochota do utrzymania umysłowych tradycyj, okolica ta była sama dla siebie ogniskiem i udziałała swego ciepła sąsiadom. W pierwszych też dziesiątkach lat istnienia Galicyi widzimy więcej umysłowego ruchu na prowincyi aniżeli w nowej stolicy, w której tylko ekonomiczne interesa zespalają się na słynnych kontraktach.

Jedną z tych szczęśliwszych okolic, ożywionych jakim takim umysłowym ruchem, przechowujących iskrę dawnego życia i umysłowych tradycyj, która się przyczynia nawet do podniecenia ruchu we Lwowie — było dzisiejsze Jasielskie, gdzie zamieszkało kilku znakomitszych ludzi, zajętych literackiemi racami. Pomiędzy nimi w pierwszym rzędzie przypomnieć musimy hr. Ewarysta Andrzeja Kuropatnickiego, kasztelana Bełskiego, ożenionego z Katarzyną z Łętowskich, mieszkającego we wsi Tarnowcu pod Jasłem.

Pan Ewaryst był znaczącą osobistością, nietyle z rodu co dla osobistych zalet. Wprawdzie wielki kładł nacisk na swój herb Nieczuję, gdyż jakiś Wszebor, pierwszy wojewoda sandomirski, z końcem jedenastego wieku należał także do Nieczujów, gdyż zresztą Wapowscy tym samym pieczętowali się znakiem, ale Kuropatniccy nigdy się nie wybili na wpływowe urzędy, a jedyną, o ile wiemy, illustracyą rodu był dziad pana Ewarysta, Hieronim, kasztelan kijowski, a więc jeden z większych dostojników.

Pomiędzy rękopisami uniwersyteckiej biblioteki we Lwowie znajduje się inwentarz dóbr ojca pana Ewarysta, Jana, kasztelanica kijowskiego z roku 1713. Spory to tomik i cały zapisany, snać było co zapisywać. Fortuna już prawie magnacka; w Jasielskiem wsi kilka, Tarnowiec, Wrocanka, Chlebna, Piotrówka, Glinik polski, Ołpiny; w dzisiejszem rzeszowskiem Wola Zgłobieńska, Nosówka — same piękne włości; w Zamojskiem Neledwie, następnie Stepankowice, Kułakowice, Stanin z przyległościami i miasteczko Tuchowice. Kasztelanic kijowski musiał zapewne hulać za saskich czasów, bo syn dostał po nim wprawdzie pięknie napisany, w oślą skórę oprawny inwentarz, ale niejedno go już brakowało. Neledwie jednak, Tarnowiec i jeszcze kilka wsi w Jasielskiem zostały.

Na jednej ze swych książek położył pan Ewaryst napis: *Labor ipse voluptas* — praca rozkoszą. Sam napis jest kluczem do jego charakteru Był to człowiek bardzo pracowity, a więcej jeszcze ruchliwy, umysł nietyle śmiały, ile pełen zapobiegliwości, grzeczny, uprzejmy dla karmazynów, dla niższych czasem przykry, wybuchający gniewem.. Zdarzało się, że jego nazwisko leczono po grodach za obelgi, które w gniewie wyrządził dworzanom, za wydatki, których im mimo powinności zwrócić nie chciał. Przytem wszystkiem jednak wielki religiant, przyjaciel Jezuitów, fundator kościołów, dyplomata, literat, a właściwie bibliofil i zbieracz. W ogóle człowiek pożyteczny, który się umiał dorabiać stanowiska, biblijnych talentów nie zakopał, ale pomnażał je pod każdym względem, ród podniósł, do zeszczytów doszedł, majątek powiększył i społeczeństwu stał się bardzo pożytecznym. Tego rodzaju postacie są zazwyczaj sympatyczniejsze po śmierci aniżeli za życia, kto idzie bowiem naprzód, kto się łokciami przez tłumy przeciska, ten nie wyjdzie bez guzów i bez spojrzeń zawistnych. Wtedy dopiero, gdy już nikomu nie przeszkadza i nikogo nie potrąca, świat mu śpiewa pochwalne hymny i chętnie z jego pracy korzysta.

Pan Ewaryst zaczął od rozumnego ożenienia się, po Bogu i po ludziach — a to już połowa w życiu wygranej. Otrzymał rękę sąsiadki z okolic Biecza, panny Katarzyny Łętowskiej, córki Stanisława, podkomorzego i wielkorządcy krakowskiego. Nie wiemy, czy mu to do szczęścia policzyć mamy, że panna Katarzyna „umiała nawet po łacinie" i że ją współczesne, skłonne do przesady umysły później chętnie do Drużbackiej porównywały — ale koniec końcem miał żonę rozumną i z dobrego gniazda. Przez żonę „omaścił się" pan Ewaryst, jak wówczas mówiono, wszedł w znakomite związki rodzinne, skoligacił się z Morsztynami, z Lubomirskimi, a nawet z księciem Augustem Czartoryskim z Puław. Wprawdzie były to dalekie koligacye, przez matkę żony, Konstancyę Jordanównę, wojewodziankę bracławską, ale Kuropatnicki należał do tych ludzi, którzy umieją wyzyskać stosunki, utrzymać je i błyszczeć niemi, gdy potrzeba.

Zdaje nam się że młodzi państwo główne z tej przyczyny zamieszkali w Neledwi, iż mieli w pobliżu Puławy — i księcia kuzyna. Drugim powodem i to być musiało, że ztamtąd bliżej aniżeli z Tarnowca było do Warszawy, a pan Ewaryst nie myślał zakopać się na wsi, ale chciał iść naprzód

Pierwszy zaszczyt, o jakim wiemy, spotkał pana Ewarysta w roku 1750. Nie wielki wprawdzie, ale przecież początek. Ksiądz Gajewski, Jezuita, kaznodzieja archikatedry lwowskiej, ofiarował mu z druku wychodzące swoje kazania. Widać, że młody kasztelanic wiedział, gdzie się opierać: z jednej strony o znakomite rody, z drugiej o Jezuitów. To też zręczne postępowanie niedługo przyniosło pożądane owoce: w roku 1762 obrano go deputatem bełzkim na trybunał pod laską Wojciecha Siemieńskiego referendarza koronnego. Podczas bezkrólewia postąpił na sędziego kapturowego tegoż województwa na posła na sejm elekcyjny, a że szlachtę „papką i czapką" niewolił, kłaniał się, dawał bale, obiady, gdy tego było potrzeba, więc nie tak łatwo mógł go kto inny wysadzić z siodła, owszem, coraz pewniejszy był swych wojewódzkich stronników.

Karyera sama nie przychodzi, trzeba za nią gonić, na chwilę jej nie spuszczając z oka — Kuropatnicki wiedział o tem dobrze. Gdy Czartoryscy mieli przeważny wpływ, umiał skorzystać z koligacyi, trafić do króla, tak dalece, że, jak Bartoszewicz przypuszcza, stworzono umyślnie dla niego podczas sejmu koronacyjnego nową powiatową kasztelanię Buską. Nie był to wielki urząd, ale na początek niezgorszy. Jak w pomnażaniu mają-

Schmerling, który przed dwoma laty w Izbie wyższej nietylko gorąco poparł elaborat p. Rydzowskiego, lecz nadto wniósł szereg rezolucyj, pozostających z sprawą tą w związku, jak n. p. o ograniczeniu stopy procentowej i o ograniczeniu prawa podpisywania weksli. Nawrócenie p. Hönigsmanna tem więcej zasługuje na uznanie, ile że wobec niedalekich nowych wyborów — jeśli p. Hönigsmann wogóle myśli w nich kandydować uważać je należy za jawne i śmiałe przyjęcie zasady, która w pewnych warstwach nie bardzo jest dotąd popularną.

Zagaił posiedzenie prezes **Rechbauer** o godz. 11 min. 20.

Centralny komitet krakowskiego Towarzystwa gospodarskiego petycyonuje o zamknięcie granicy od Rossyi dla dowozu bydła step wego.

Na porządku dziennym nasamprzód sprawozdanie komisyi kontrolującej długi publiczne za r. 1877.

W końcu grudnia 1877 wynosił: niezwrotny dług skonsolidowany 2,379 143.125 zł. 76 ct., (o 112,819.152 zł. 76½ ct. więcej niż w końcu grudnia r. 1876). zwrotny dług skonsolidowany 460 899 347 zł. 13½ ct., (o 10.084.810 zł. 86 ct. mniej), razem przeto było długu skonsolidowanego 2,840 042.472 zł. 89½ ct. (o 102,734.341 zł 90½ ct. więcej); dług administracyjny czyli bieżący wynosił 95,604.537 zł. 96 ct., (o 9,292.605 zł. 80 ct. więcej). Te trzy kategorye długu stanowią właściwy austryacki dług państwa, który przeto w sumie ogólnej wynosił 2,935,647 010 zł. 85½ ct., t. j. o 112,026.947 zł. 70½ ct. więcej niż po koniec grudnia r. 1876. Nadto reprezentują renty tutułem wynagrodzeń kapitał 12,555.862 zł. (bez zmiany), doroczna zaś opłata rządowi bawarskiemu przedstawia kapitał 1,750.000 zł., tak że suma tego wszystkiego czyniła 2,949.952.872 zł. 85½ ct. Długi indemnizacyjne wszystkich krajów koronych wynosiły 191,894.367 zł., (o 6.731.004 zł. mniej niż po koniec grudnia r. 1876); poręczony galicyjski dług krajowy z pożyczki na zapobieżenie nedzy 100 zł. (bez zmiany). Nakoniec wspólny austro-węgierski dług administracyjny wynosił 345,961.161 zł. (o 9.483.006 zł. mniej). Na oprocentowanie właściwego austryackiego długu państwa było potrzeba 119,981.927 zł. 93½ ct., t. j., o 5,405.153 zł. 24½ ct. więcej niż w r. 1876.

Komisya wnosi przyjąć sprawozdanie do wiadomości, co też Izba uchwala wraz z projektowanemi przez komisyę rezolucyami o sposobie układania sprawozdania.

Następują obrady nad petycyą kasy oszczędności w Budziejowicach i 80 innych zakładów kredytowych w Czechach o zmianę niektórych przepisów ustaw hipotecznych. Komisya wnosi: odstąpić petycye rządowi do należytego ocenienia, a nadto uchwalić rezolucę: „Wzywa się rząd: a) aby w drodze ustawodawczej starał się o zupełną w przyszłości zgodność katastru i hipotek; b) aby starał się, by do wyciągów z ksiąg hipotecznych dodawano potwierdzenie co do zapisanego w katastrze obszaru i dochodu; c) aby baczył, by po ukończonej regulacyi podatku gruntowego i zaprowadzeniu miary metrycznej do katastru obszar i dochód katastralny był zapisany w księdze hipotecznej.“

Po kilku uwagach pp. **Schiera** i **Hanischa**, ubolewających, że sprawa dostaje się pod obrady dopiero pod koniec sesyi i że komisya nie żąda noweli do ustaw o księgach hipotecznych — uchwalono wniosek komisyi.

Idzie z kolei petycya powiatu Storożynieckiego na Bukowinie o wydanie noweli do ustawy o lichwie z dnia 19 lipca r. 1877. Komisya wnosi: „Odstępuje się petycyę rządowi do należytego ocenienia i uwzględnienia ile tylko można w zapowiedzianych przez rząd d. 21 marca r. b, a przez Izbę w jak najkrótszym czasie oczekiwanych krokach przeciw nadużyciom lichwiarskim.“

W dyskusyi pierwszy przemawia p **Rydzowski** (wedle stenogramu): Będę głosował za wnioskiem komisyi, bo zmierza do celu dwojakiego: raz, że chce nakłonić rząd do jaknajrychlejszego wniesienia projektu ustawy przeciw lichwie, a potem, że zaleca rządowi petycyę pow. Storożynieckiego ku należytemu ocenieniu i uwzględnieniu ile tylko można. Przedewszystkiem jednak czuję potrzebę wynurzyć szczerą radość, że dawniejszego przeciwnika noweli karnej z dnia 19 lipca r. 1877 dla Galicyi (Hönigsmanna) dziś w tej samej sprawie widzę na mownicy jako sprawozdawcę komisyi. Dawniejszego **Szawła** witam dziś jako **Pawła**; nie myślę jednak bynajmniej obwiniać pana sprawozdawcę o inkonsekwencyę, dopatrując się w tem raczej tylko dowodu owego poszanowania, który każdy członek tej Izby *stante concluso* winien jest uchwałom. Zabieram zaś głos dla tego, że komisya nie wystąpiła z żadnemi pozytywnemi propozycyami, niby to dla tego, że ponieważ rząd przygotowuje powszechną ustawę przeciw lichwie, komisya nie chce uprzedzać go w tym względzie. Argument ten byłby słuszny, gdyby komisya propozycye swe chciała pomieścić w samej rezolucyi; ale nie wystarcza ten argument o tyle, że wolno było komisyi w poprzedzającem rezolucyę sprawozdaniu wyrazić swoje zapatrywania co do przyszłego projektu rządowego. Ponieważ tak się nie stało, przeto poczytuję sobie za obowiązek wypełnić ten brak; a mogę to uczynić z tem większą pewnością siebie, ile że niejedna z propozycyj, które uczyniłem był wys. Izbie w r. 1875, mianowicie te, które odnoszą się do dziedziny prawa karnego, już weszły w życie, co do innych zaś, t. j. cywilno-prawnych, zapatrywania odtąd dosyć już się rozjaśniły.

Petycya ludności powiatu Storożynieckiego żąda, aby ustawa lipcowa z r. 1877 znalazła zastósowanie względem tych także interesów kredytowych, które zawarto przed prawomocnością tej ustawy. Ponieważ zaś skutki prawne tych interesów rzeczywiście są tego rodzaju, że koniecznie doprowadzić muszą ludność wiejską do nieuchronnej zguby, przeto uważam za niezbędnie potrzebny przepis prawny, mocą którego sędzia mógłby oznaczać i egzekwować pewne *maximum* procentów od chwili prawomocności tej ustawy, bez względu na to, że te interesa kredytowe stanęły przed jej prawomocnością. Gdyby przepis taki uznano za mniej stósowny, może zalecałoby się wydać nowelę, rozszerzającą prawomocność § 4 ustawy lipcowej z r. 1877 także na rozpoczynające się po prawomocności ustawy skutki prawne interesów kredytowych, które stanęły przed jej prawomocnością.

Co się tyczy zaś powszechnych przeciw lichwie przepisów, mniemam, że oprócz ustawy, któraby mogła w rzeczy głównej wziąć za wzór ustawę galicyjską, należałoby wydać jeszcze ustawę ograniczającą powszechne prawo wystawiania wekslów tylko na firmy, zapisane do regestru handlowego. Myśl tę poruszyłem już w r. 1875, a nawet już w r. 1866 broniłem jej nie bez skutku i z przyjemnością mogę zaznaczyć, że tę samą myśl gorąco zalecił rządowi w Izbie wyższej z okoliczności obrad nad ustawą lipcową dla Galicyi J. Eksc. prezydent najwyższego trybunału p. Schmerling.

Gdy w r. 1850 zaprowadzano powszechne prawo wekslowe i surową procedurę wekslową, wysławiano tę instytucyę prawną jako postęp na polu ustawodawstwa austryackiego, ale zdaje mi się, że tylko dlatego, iż stworzono w ten sposób nową formę dla interesów kredytowych, za pomocą której odtąd można było szybciej ściągać wierzytelności pieniężne. Odtąd zawierano interesa kredytowe tylko w formie wekslów. Upatrywano w tem, i słusznie, naprawę procedury cywilnej, a rzetelny ogół ludności słusznie powitał tę instytucyę jako nabytek. Ale falanga nierzetelnych spekulantów zbyt szybko poznała w niej środek do tem bezpieczniejszego prowadzenia interesów lichwiarskich. Jakoż niebawem weksel okazał się najdogodniejszą formą dla takich interesów Przez zaprowadzenie powszechnego prawa wekslowego bardzo ograniczono sędziego w czynności, w właściwej judyktaturze; zniżono go do prostego wykonawcy sądowego, który jest tylko na to, aby starał się o ściagnienie sumy wekslowej, a któremu nie wolno dopytywać o prawną stronę wierzytelności, chociażby weksel był płaszczykiem najhaniebniejszej lichwy. Śmiem twierdzić, że już przez zaprowadzenie powszechnego prawa wekslowego zniesiono ustawy o lichwie. Chcąc tedy zapobiedz nadużyciom lichwiarskim, trzeba koniecznie ograniczyć prawo wystawiania wekslów na firmy zapisane.

Weksel wszakże nie jest niczem innem tylko środkiem komunikacyi kupieckiej (*kaufmänischen Verkers*), jest to obiegające słowo kupieckie, które w dniu oznaczonym zamienia się na gotówkę. Weksel tak się zrósł z stosunkami kupieckiemi, że miał moc obowiązującą, zanim jeszcze były ustawy wekslowe, i byłby pomiędzy kupcami zachował tę moc, chociażby jeszcze nie było ustaw wekslowych. Ustawy te nie są niczem innem, jak ujęte w formie paragrafów, a oparte na zwyczajach kupieckich postanowienia o komunikacyi i kredycie kupieckim, jak się wytworzyły z biegiem wieków. Prawo wekslowe istniało już, zanim uzyskało moc prawa państwowego. A ponieważ te zwyczaje kupieckie są wszędzie niemal jedne i te same, przeto pomysł powszechnego na świat cały prawa wekslowego jest istotnie praktyczny. Ale właśnie dlatego ustawodawstwo w błąd popadło, upowszechniając prawo wekslowe na osoby, które z powołania nie należą do stanu kupieckiego. W ten sposób sam weksel popadł w dyskredyt. Długi wekslowe osób nienależących do stanu kupieckiego nasuwają podejrzenie, że to długi lichwiarskie, a smutne z czasów ostatnich doświadczenia samej stolicy państwa zbyt jaskrawo niestety potwierdzają prawdziwość tego mniemania. Wiadomo. że długi wekslowe zgubiły niezliczone rodziny i opłacane bywają w niezliczonych wypadkach życiem ludzkiem. Nie dziw, że nakoniec władze administracyjne ujrzały się w konieczności chwycić się środków paliatywnych. wyganiania lichwiarzy. Ale te przejażdżki spacerowe lichwiarzy oczywiście nie moga wystarczać na wykorzenienie złego; ztąd byłoby na czasie zaradzić mu w sposób ustawodawczy.

Prawdziwe to nieszczęście dla ustawodawstwa austryackiego, że wszystkie instytucye prawne wywodzi z jedynej zasady wolności; a gorzej jeszcze zasadę tę przenosić na rzeczy martwe i mówić o wolności wekslów, wolności kapitału; ostatecznie bowiem człowiek zkądinąd wolny staje się niewolnikiem tych wszystkich wolności. Słusznie możnaby o nas powiedzieć: jesteśmy wolni, ale nie umiemy być sprawiedliwymi.

Nakoniec niech mi będzie wolno przytoczyć pouczający fakt z dziejów mojej ojczyzny, z historyi prawa polskiego. W roku 1775 zaprowadził sejm w Polsce powszechne prawo wekslowe, co jednak sprawiło tyle spustoszenia, tyle nieszczęścia, że już w pięć lat potem, w r. 1780, zniesiono to prawo. Z dumą wspominam o tym praktycznym zmyśle prawniczym moich przodków w dziedzinie prawa prywatnego i śmiem twierdzić, że 30 letnie nieograniczone panowanie wekslu w Austryi powinno wystarczać, aby nakoniec zdecydowano się położyć kres tej anormalności. Nie stawiam wniosku żadnego; kończę, streszczając to, com powiedział, w zapewnieniu, że byłbym szczęśliwy, gdyby wys. rząd jaknajrychlej wystąpił przed Izbą z lepszemi od moich propozycyami. (Brawo! brawo! z prawicy).

P. **Tomaszczuk** spodziewa się, że wniesiona przez komisyę rezolucya wyda lepsze owoce od tylu innych, wcale nieuwzględnionych. Domaga się surowszego wykonywania ustawy z r. 1877 na Bukowinie. gdzie n. p. na 179 procesów zapadły tylko 4 wyroki przeciw lichwiarzom.

W głosowaniu przyjęto rezolucyę.

Poczem wzięto pod obrady wniosek Tintego o zaprowadzenie taksy wojskowej i po niejakiej dyskusyi, w której pp. **Seidl** i **Hackelberg** domagali się samodzielnego w tej sprawie postanowienia Austryi, a więc niełączenia jej z ustawą o sile zbrojnej, odrzucono poprawkę Seidla, a przyjęto rezolucyę komisyi.

JE. p. minister **Pretis** odpowiadał na interpelacyę dep. **Pfeifera**, wykazując bezpodstawność zarzutu, jakoby przy egzekucyjnem ściąganiu podatków kierowano się bezwzględną surowością i biorąc w obronę instytucyę stałych egzekutorów podatkowych — a dalej na interpelacyę dr. Heilsberga w sprawie komisyj do regulacyi podatku gruntowego.

Prezydent oznajmia w końcu, że Jego Ces. Mość zamknie uroczyście sesyę Rady państwa w sobotę o godzinie 12 w południe.

Następne posiedzenie jutro w piątek.

Podajemy dokończenie mowy p. **Czerkawskiego,** mianej w Izbie poselskiej d. 12 b. m.

Mimo wszelkiej skłonności do przyznania fakultetom medycznym pierwszenstwa nie mogę jednak w pomyśle o specyalnych medycznych zakładach naukowych, powiedzmy nawet drugorzędnych, dopatrzyć się nic tak bardzo niedorzecznego, jak to komisyi się wydaje, Fakultety medyczne. panowie, jakie dziś mamy w Europie, nierówno są urządzone. Tu poszczególnione gałęzie nauki są liczniej reprezentowane, owdzie mniej licznie; gdzieindziej znów są odczyty specyalne, nauka jest specyalizowana, a jeszcze indziej ograniczają się na wykładach encyklopedycznych. Pokazuje się to najlepiej z obsadzenia rozlicznych fakultetów medycznych, mianowicie z liczby katedr i profesorów. Pominąwszy liczbę docentów prywatnych, a mając na względzie tylko katedry rzeczywiste, szczególniej zaś uwzględniając Austro-Węgry, Niemcy z Alzacyą i Holsztynem, dalej Szwajcaryę i rosyjskie prowincye Nadbałtyckie, podzieliłbym fakultety medyczne w tych krajach na trzy kategorye. Do pierwszej należałyby te, których liczba katedr przechodzi 25; druga obejmowałaby fakultety z liczbą katedr od 15 do 25; do trzeciej należałyby te, których liczba katedr nie dochodzi do 15. Do pierwszej kategoryi należy na całym tym obszarze przedewszystkiem Wiedeń. Fakultet wiedeński ma 21 profesorów zwyczajnych, 33 nadzwyczajnych i 1go honorowego, razem 55 katedr. Na drugiem miejscu stoi Berlin z 12 profesorami zwyczajnymi, 18 nadzwyczajnymi, razem 30 katedr. Dalej idzie Monachium z 14 profesorami zwyczajnymi i 4 honorowymi i 10 nadzwyczajnymi, razem 29 katedr. Nakoniec Praga z 14 zwyczajnymi, 12 nadzwyczajnymi razem 26 katedr. Do drugiej kategoryi należy przedewszystkiem Lipsk z 8 profesorami zwycz., 15 nadzw., katedr 23; dalej Getynga z 12 zwycz., 8 nadzw. katedr 20; Hala 10 zwycz., 11 nadzw., katedr 21; Peszt z 13 zwycz., 8 nadzw., katedr 21; Wrocław z 8 zwycz., 11 nadzw. i t. d. Do trzeciej nasamprzód Strassburg z 13 zwycz., 1 nadzw i Marburg z 10 zwycz. i 4 nadzw., razem katedr 14; dalej Gradec z 9 zwycz., 5 nadzw., Bonn tak samo, a więc katedr 14; następuje kilka fakultetów z 7 zwycz., 4 nadzw., mianowicie Erlangen, Kiel i Inszpruk. Kraków ma 9 zwycz., 3 nadzw. profesorów i t. d. Widzimy przeto, że są rozmaite kategorye fakultetów medycznych. Rozumie się samo przez się, że im więcej gdzie profesorów i katedr, tem lepiej i dostateczniej są tam reprezentowane poszczególne gałęzie nauki. Za przykład niech posłuży Wiedeń, gdzie dla samej anatomii są trzy katedry, dla fizyologii dwie, dla chirurgii dziewięć, dla patologii i terapii pięć, dla ginekologii i położnictwa cztery, dla okulistyki trzy, dla chorób skórnych pięć, dla syfiliatryi dwie, dla psychiatryi i t. d.; podobnie w Pradze, gdy tymczasem w Bonn i po innych mniejszych uniwersytetach główne gałęzie nauki mają po jednej tylko katedrze.

A tak tedy zdaje mi się, że pomniejsze fakultety medyczne zbliżają się do owego urządzenia, jakiembym ja do wyższych medycznych zakładów naukowych pragnął widzieć zastósowane. Zakłady te wyobrażam sobie tak, że urządzonoby w nich tylko wykłady głównych nauk medycznych, podzielono wedle pewnego systemu na lata i kursa. A ponieważ moznaby przypuścić do zakładu uczniów z niższym stopniem wykształcenia

---

tku najtrudniej o pierwsze sto tysięcy, tak i w społecznej karyerze najwięcej pracy kosztuje pierwszy zaszczytniejszy stopień. Następnie tak kapitał jak zaszczyty mnożą się bez wielkiej pracy i zasługi.... To też i u Kuropatnickiego, po powiatowej improwizowanej kasztelanii znalazła się wkrótce i starsza, większa kasztelania Bełzka, a pewnego pięknego poranku na imieniny królewskie dostał się i order św. Stanisława. Wprawdzie z powodu orderu były pewne starania, a w tym interesie jeździł nawet dworzanin pana Kuropatnickiego, Orzęcki, do Warszawy, ale do tego musimy się przyzwyczaić, że kasztelan ma różne ludzkie słabostki. Jesteśmy też pewni, że przy dobrej woli i królewskiej pomocy byłby szedł wyżej po szczeblach, po których się wspinają częścią zasługi, a częścią spryt i protekcye, gdyby nie pierwszy rozbiór kraju, który działalność pana Ewarysta przeniósł do Galicyi.

Dobra leżały po stronie austryackiej, nie było więc podstawy do mieszkania w Warszawie i oddania się tam publicznej sprawie. Zresztą zdaje nam się, że kasztelan był zanadto dobrym dyplomatą, aby w chwilach tak krytycznych jak przed podziałem kraju nie zajmować wyczekującego stanowiska. Być może, że jak wielu współczesnych tak się już zmęczył panującą anarchią i stracił wiarę w powodzenie jakiejkolwiek dodatniej akcyi — że opuścił skrzydła. Dość, że od roku 1767, w czasach najgorętszych konfederacyi Barskiej, Kuropatnicki zupełnie się usunał od publicznego życia i zamieszkał w Tarnowcu. Więcej wtedy słychać o pani kasztelanowej aniżeli o nim, role się zamieniły, ona się rusza, politykuje, mięsza do spraw konfederacyi, pisze mnóstwo listów — on bawi się w historyografa. Sam wprawdzie faktów nie spisuje, nie przybiera roli kronikarza konfederacyi Barskiej, ale zbiera, co tylko zebrać może. Wszystko dlań dobre; wyjątki z listów, sielanki, komedye grane w warszawskim teatrze, uniwersały i obozowe piosnki konfederacyi Barskiej, paszkwile na Targowiczan, powinszowania swego syna Józefa, ucznia w konwikcie jezuickim w Krośnie, listy osób zakonnych, urzędników, kalendarze warszawskie, ozdobione herbami ówczesnych dygnitarzy, afisze teatralne, zaproszenia na obiady — słowem, co mu tylko w rękę wpadnie. Zapewne jakiemuś zakonnikowi każe to wszystko przepisywać do dużej książki, którą co roku lub co dwa lata zamyka, a nową rozpoczyna *chronostikonem*, rodzajem kabalistycznej na rok następny przepowiedni. Powstają w ten sposób księgi wybornie czas malujące: najpoważniejsze tam obok najpociezniejszych są rzeczy. Nie masz w nich ładu, nie masz systemu, opisanie cudownego obrazu graniczy z wierszykiem, który się powtórzyć nie da, poważna, liryczna oda z paszkwilem na znane kobiety warszawskiego świata.

Ta rozmaitość jednak zajmuje, pozwala nam przypatrywać się ówczesnemu życiu bez zasłony, bez szkieł, bez stylu jakiegoś historyka, który już ugrupował fakta według swej woli i chęci, przenosi nas w kłopoty szlachcica obciążonego ciągłemi liwerunkami do konfederackiego obozu, pozwala nam się bezpośrednio stykać z wojskowymi i urzędnikami.

Z tego chaosu jednak widać, że pan kasztelan sercem stoi po stronie konfederacyi barskiej, że więcej ma z nią stosunków aniżeli z Targowiczanami, na których z szczególnem upodobaniem zbiera wszystkie złośliwe piosenki i wszystkie paszkwile. Są to jednak platoniczne sympatye, nie przechodzące w czynny udział — sympatye przyjaznego spostrzegacza

K. Ch.

przygotowawczego, przeto nie wymagałbym od nich nawet egzaminu dojrzałości. W ten sposób powstałyby zakłady naukowe drugorzędne, które mimo to zgadzałyby się z wymaganiami nauki i dałyby krajowi przychowek sił lekarskich z pewnością na pożytek jego.

Urządzenie takich zakładów miałoby jednak znaczenie tylko pomocnicze. Gdzie są uniwersytety, tam uważałbym je za niestosowne. Dla Lwowa urządzenie zupełnego fakultetu, choćby mniejszego, jest konieczne i nieodzowne. Sprawozdanie komisyi czyni go ewentualnie zawisłym od dochodzeń, któreby rząd dopiero miał rozpocząć. Otóż, panowie, nie lękam się wprawdzie żadnych dochodzeń, jestem przekonany, że najściślejsze do chodzenia tem jaśniej udowodniłyby konieczność fakultetu. Ale śmiem twierdzić, że założenia go nie powinno się czynić zawisłem od rezultatu tych dochodzeń, bo fakultet medyczny w Lwowie jest potrzebą nietylko społeczną, nietylko administracyjną, lecz i naukową. A ponieważ nie mówi o tem sprawozdanie komisyi, ani nie poruszył tej strony nikt inny, więc pozwolę sobie zwrócić na nią uwagę wys. Izby. Dowodu mojego nie oprę na nazwie uniwersytetu; taki dowód dowodzi albo za mało, albo za wiele; mniemam atoli, że uniwersytet, jeśli ma być strażnicą nauki i oświaty, nie może obyć się bez wydziału lekarskiego. Może mógł dawniej; wobec dzisiejszego stanu nauk trudno to przypuścić.

Wiadomo powszechnie, jak dziś postąpiły nauki przyrodnicze. Osnowa ich i metoda służą innym umiejętnościom za wzór i podstawę, a trudno pomyśleć o uniwersytecie nowożytnym bez rozległych nauk przyrodniczych, jest to anachronizm i anomalia. A jakże nauki przyrodnicze mają być dostatecznie pielęgnowane w uniwersytecie bez anatomii, fizyologii i zoologii, które tak ściśle należą do wydziału lekarskiego? Dawno też to uznał uniwersytet lwowski i prosił ministerstwo, aby chwilowo urządziło przy najmniej katedrę anatomii. Rozumie się, odmówiono jak zwykle. Ale co więcej, nietylko anatomia i fizyologia są nieodzownem uzupełnieniem nauk przyrodniczych; znamienici uczeni, jak n. p. Claude Bernard, powiadają, że funkcye organizmu ludzkiego można studyować i rozpoznać dopiero z objawów patologicznych. Jeśli przeto młodzież nie ma po temu sposobności, nie trudno łudzić się, że wiadomości jej z nauk przyrodniczych będą bardzo niedostateczne i ułudne.

Przy pewnej sposobności pan minister oświecenia powiedział nam, że rząd bynajmniej nie myśli stawać rozwojowi uniwersytetu lwowskiego na przeszkodzie, że owszem skłonny popierać go. Jeśli słowa te ziścić się mają, może to stać się przedewszystkiem tylko przez założenie wydziału lekarskiego. Ale już i stan dzisiejszy obfituje w niewłaściwości i niedogodności, które tylko uzupełnieniem uniwersytetu usunąć można. Przed laty mniej więcej dwudziestu otworzono we Lwowie kurs aptekarski. Wiadomo, że w początku opiera się kurs taki na wydziale filozoficznym, później na lekarskim. Dopóki zakład medyczno-chirurgiczny nie był zwinięty, rzecz była jakokolwiek znośna; ale od chwili zwinięcia kurs aptekarski zawisł w powietrzu i od czasu niejakiego niemały jest kłopot, jak sobie począć z farmakognozyą. Dalej urządzono przy uniwersytecie lwowskim z wielkim nakładem ogród botaniczny i laboratoryum chemiczne. Jak dziś rzeczy się mają, oprócz kandydatów stanu nauczycielskiego mogą uczestniczyć w niem tylko farmaceuci. Łatwo pojąć, że nauka botaniki i chemii jest tym sposobem stłumiona na poziom, na jakim stoją nieprzygotowani do studyów uniwersyteckich farmaceuci. Są to niedogodności i niewłaściwości, którym koniecznie zaradzić trzeba.

Powiedziano jeszcze, że wydział lekarski we Lwowie nie miałby dosyć uczniów i wskazywano na Kraków, gdzie jakoby bardzo mało było medyków. Otóż w Krakowie w okrągłej liczbie bywa ich 150, a liczba ta w porównaniu z ogólną liczbą uczniów wcale nie jest tak mała. Uniwersytet krakowski liczy zazwyczaj 500 uczniów, jest to więc 30 prc. Ileż macie, panowie, uniwersytetów z większą liczbą medyków nad 30 prc.? Może Würzburg z 52 prc., Zurych z 50, Gryfia z 47, Dorpat z 42 prc. Natomiast w Monachium, Kiel, Erlangen, Bazylei i Bernie jest ich między 38 a 30 prc., a więc mniej więcej tyle jak w Krakowie. Wszystkie inne uniwersytety mają ich mniej. Powiedziałem już, dlaczego znaczna część młodzieży, która zwiedza uniwersytet lwowski, nie udaje się na wydział lekarski do Krakowa lub Wiednia — ubóstwo ją powstrzymuje. Ale jestem przekonany, że gdyby był we Lwowie wydział taki, liczyłby z ogólnej liczby uczniów, dochodzącej tysiąca, co najmniej 20 prc. — liczba znaczna, która uczyniłaby zadość potrzebie.

Panowie! Odkąd istnieją zakłady naukowe we Lwowie, zawsze uczuwano potrzeb wydziału lekarskiego. Już za czasów Rzeczypospolitej Polskiej, gdy były wydziały lekarskie w Krakowie i Zamościu, zakon Jezuitów ustawicznie starał się założyć wydział takiż we Lwowie. Ten stan rzeczy trwał aż do okupacyi Galicyi przez Austryę. Wielka cesarzowa Marya Teresa i Józef II rzeczywiście go dali Lwowu: później odjęto go, ale przez długi czas był zakład chirurgiczny w jego miejsce. Dopiero era ostatnia wzięła Galicyi i tę drobnostkę. Mniemam, panowie, że dzisiejsze ciało ustawodawcze i rząd dzisiejszy naprawią tę krzywdę i przyczynią się do założenia we Lwowie wydziału lekarskiego. Z tych przeto uwag wnoszę:

„Wzywa się rząd, aby w myśl rezolucyi z dnia 24 marca r. 1870 przystąpił do utworzenia fakultetów medycznych we Lwowie, Ołomuńcu i Salcburgu, a gdzieby to z przyczyn miejscowych nie uchodziło, aby rozważył, czy panującemu brakowi lekarzy nie możnaby zaradzić przez założenie wyższych medycznych szkół specyalnych celem kształcenia sił lekarskich, choćby tylko drugorzędnych."

Przez przyczyny miejscowe rozumiem n. p. brak uniwersytetu. Zdaje mi się, że ten wniosek ze wszech miar słuszny, i ufam najzupełniej, że nie odmówicie mu głosów waszych (Brawo! brawo! z prawicy).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Nihiliści w Petersburgu).

Petersburgski korespondent *Kölnische Zeitung* pisze pod dniem 9 maja: „Donosiłem wam już dawniej, że partya rewolucyjna zaprzecza wszelkiego udziału w zamachu na cara. Przedostał się numer *Zemli i Woli* i nadzwyczajna proklamacya potwierdzają tę wiadomość. Proklamacya i dziennik ten są drukowane dnia 18 kwietnia, ale ten ostatni jest właściwie tylko dodatkiem do całego numeru. Dodatek ten nosi tytuł *Dodatek do Zemli i Woli; kronika rewolucyjna*. Cena jak zwykle dość niska, wynosi bowiem tylko 10 kopiejek. W nagłówku podana jest treść, która opiewa: „Od komitetu wykonawczego. — Zamach z 2 kwietnia (starego stylu). — Po 2 kwietnia". Komitet ogłasza dosłownie: „1. Komitet wykonawczy ma powody do przypuszczania, że Sołowiew uwięziony z powodu zamachu na cesarza Aleksandra II tak samo jak jego poprzednik Karakazow będzie wzięty na tortury i dlatego uważa za potrzebne oświadczyć, iż każdego, ktoby się odważył użyć takich środków dla wydobycia zeznań, ukarze śmiercią. Ponieważ profesor formacyi Trapp okazał się już w procesie Karakazowa zwolennikiem tej metody, więc komitet wykonawczy upraszа przedewszystkiem jego, aby sobie wziął do serca to ostrzeżenie. 2. Komitet wykonawczy uwiadamia, że pomocnik adwokaci Agatonow zostaje na żołdzie trzeciego oddziału; prosimy, aby się mieć na ostrożności przed tym szpiegiem. Komitet wykonawczy 3 kwietnia 1879". Po tych ogłoszeniach następuje opis zamachu zgadzający się prawie zupełnie z znanemi już powszechnie szczegółami. Opis ten wraz z wszystkiemi komentarzami i t. d. obejmuje 6 stron druku. Komitet wykonawczy czy też naczelny redaktor *Zemli i Woli* także przywiązuje do tego wypadku znaczenie: „Dnia 2 kwietnia o godzinie 9 rano tam a tam dopuszczono się zamachu. Wypadek ten nie mógł być dla nas niespodzianym i nie należy się dziwić, że się wydarzył, cóż nam ostatecznie przyniósł ten tak wiele z początku obiecujący rząd Aleksandra? Tylko nowe ciężary i krzywdy. Wstępując na tron przyobiecał nam car ziemię i wolność; ale zamiast ziemi dano nam powietrze, zamiast wolności więzy. Urzędnicy stali się większymi złodziejami niż byli za czasów Mikołaja. Sędziowie są sprzedajni, w całej Rossyi istnieje tylko 15 rzeczywistych sędziów, którzy mogą swobodnie działać i których niezależność jest uznawaną, reszta, cała ta armia sędziów jest zależną od rządu, musi robić to, co rząd rozkaże, w przeciwnym bowiem razie traci posady i chleb". Dziennik rewolucyjny wypiera się wprawdzie wspólnictwa swojej partyi z zbrodniarzem z 2 kwietnia, ale zgoła się temu nie dziwi, iż dopuszczono się zamachu. Artykuł końcowy *Zemli i Woli* zatytułowany „Po 2 kwietnia" opiewa w tłumaczeniu: Mimo że Sołowiew nie mógł i nie chciał uciekać, uwijali się jednak następnej nocy kozacy po mieście i odbyto rewizye u 52 osób i uwięziono wiele z pomiędzy nich. Cała policya była na nogach. Z pomiędzy tych, którzy w nocy na 3 kwietnia zostali uwięzieni, wymieniamy dla braku miejsca tylko najbardziej znane osoby; są niemi znany rzeczywisty radca stanu Petlin i jego brat inżynier, adwokat Dymitr Stasow, u którego znaleziono kilka numerów *Obszczyny* i *Zemli i Woli*, jego brat Aleksander Stasow, u tego znaleziono nr. 3 *Zemli i Woli*, dalej Mandelstein, nauczyciel przy gimnazyum żeńskiem Anneński, radca dworu i urzędnik banku narodowego, dr. Weimar właściciel ortopedycznego zakładu i właściciel domu na *Newskim*, rzeczywisty tajny radca stanu Mikołaj Olchin, którego uwięziono u brata Aleksandra Olchina; nadto jak słychać porwano do więzienia wszystkich krewnych i znajomych Sołowiewa. Zastrzegając sobie na później podanie nazwisk innych uwięzionych, zwracamy tylko jeszcze uwagę na środki, jakich rząd używa. Wszystkim stróżom domowym i odźwiernym pokazano fotografie Sołowiewa, Mirskiego i kilku innych jeszcze, których rząd poszukuje i pytano się, czy ta osoba nie była u kogo z tych, którzy mieszkają w tym domu. Słychać, że szpiegi dawali nawet pieniądze odźwiernym, aby tylko otrzymać pożądaną odpowiedź. Następnego dnia ogłoszono już dawno przygotowane rozporządzenie co do paszportów (Petersburg, Moskwa, Charkow, Odessa i Jałta) i ustanowiono osobną komisyę pod przewodnictwem Wałujewa dla obmyślenia wyjątkowych środków. Komisya ta wymyśliła coś niesłychanego i zaprowadziła prawie w całej Rossyi stan oblężenia, tak że obecnie zamiast jednego cara mamy sześciu absolutnych monarchów.

Ostatni numer *Zemli i Woli* ukazał się 8 (20) kwietnia. Ponieważ partya rewolucyjna była zawsze bardzo dobrze obsługiwaną, więc udawało się jej niekiedy wyrządzić grubą psotę rządowi a przedewszystkiem trzeciemu oddziałowi i naczelnictwu miasta. I tak pomiędzy innemi wpadł spiskowcom w ręce tajny rozkaz, dodatek do rozkazu petersburskiego naczelnika. W tym tajnym rozkazie zarządzono uwięzienie uwolnionej przez sąd przysięgłych Wiery Zazulicz. Partya rewolucyjna nie miała nic spieszniejszego jak wydrukować ten rozkaz wraz z numerem i wszystkiem w takiej samej formie, w jakiej został wydany i napisany i rozesłać go na wszystkie strony kraju. Pismo to opiewa: „Tajny oddział. 1 kwietnia 1878, nr. 16. Dodatek do rozkazu petersburskiego naczelnictwa miejskiego. Rozkazuję p. *prystawom*, aby zarządzili jak najenergiczniejsze kroki celem wykrycia i uwięzienia córki kapitana Wiery Zazulicz, która się dopuściła zamachu na generał-adjutanta Trepowa a wczoraj została uwolniona na podstawie wyroku sądu przysięgłych. Po aresztowaniu Zazuliczównej należy ją odprowadzić do więzienia śledczego i natychmiast uwiadomić mnie o tem. Podpisany: Z polecenia petersburskiego naczelnika miasta, generałmajor świty Jego ces. Mości. *Kozłow*.

(Z wschodniej Rumelii).

Sprawozdawca *Polit. Corresp.* — pisze 7 b. m. z Filipopola: Dzisiaj odegrała się tu scena, która będzie miała wielkie znaczenie dla przyszłego ustroju spraw w wschodniej Rumelii. Generał adjutant Obruczew kazał w imieniu cara ogłosić Bułgarom wschodniej Rumelii, że traktat berliński nie może być igraszką nieokiełznanych namiętności, lecz musi obowiązywać wschodnią Rumelię. Panbułgarscy agitatorowie nie chcieli zrozumieć znaczenia tego manifestu przywiezionego przez generała Obruczewa; wszakże generał Stołypin, który cieszy się również zaufaniem cara, niedawno, bo 29 kwietnia mówił do deputacyi, która w imieniu miasta Filipopola składała na jego ręce życzenia w dniu imienin cara: „Bądźcie dobrej myśli co do przyszłości południowej Bułgaryi, zwanej dzisiaj wschodnią Rumelią." Naraz daje się słyszeć inny głos z Liwadyi. Wysłannik Aleksandra II w towarzystwie exarchy Józefa, metropolitów Panareta i Neophytosa, katolickiego biskupa, ormiańskiego Vartabeta, generałów, Stołypina, Lipińskiego, Grassera i innych, odczytał dzisiaj w kościele katedralnym manifest swego pana i zawiadomił Bułgarów, że każde naruszenie traktatu berlińskiego pociągnie złe skutki nietylko dla wschodniej Rumelii ale także dla księstwa bułgarskiego. Po Obruczewie odczytał exarcha ten sam manifest w języku bułgarskim. Lud zgromadzony w kościele i poza kościołem, a liczący kilkanaście tysięcy głów, zachował najgłębsze milczenie. Ani jeden okrzyk nie przerwał czytania proklamacyi. W najgłębszej ciszy opuścił reprezentant cara w towarzystwie pułkownika Szepelewa i ks. Czeretelewa katedrę, przeszedł przez obojętne tłumy i udał się do *konaku*. Przyjęcie ze strony ludu bardzo mu się nie podobało. Podczas gdy rossyjscy funkcyonaryusze układali w gmachu rządowym sprawozdanie do cara o zachowaniu się ludności podczas czytania proklamacyi, odbyli naczelnicy panbułgarskiego stronnictwa naradę nad sposobem dalszego zachowania się wobec nowego stanu rzeczy. Trzydziestu przewódców stojących na czele agitacyi przybyło na posiedzenie w strojach narodowych, z bronzowemi orłami na czapkach baranich. Zdania i opinie bardzo się rozchodziły. Polityka *coute que coute* znalazła tak samo gorących obrońców, jak polityka umiarkowanego postępowania a nawet bezwarunkowej kapitulacyi. Przeciw Rossyanom podnosiły się surowe oskarżenia. Po rozprawie bardzo burzliwej, trwającej 4 godziny, powzięto następującą uchwałę: „Dopóki w wschodniej Rumelii i w wąwozach bałkańskich niepojawią się wojska ottomańskie, należy zachować się spokojnie. Ale nie można pozwolić na osłabienie wojskowej organizacyi ludu w wschodniej Rumelii, przeprowadzonej z takim trudem i takiemi kosztami. Stowarzyszenia gimnastyczne muszą nadal istnieć, toż samo muszą nadal odbywać się ćwiczenia wojskowe gimnastyków, w sposób dotychczasowy. Broń wszystkich członków stowarzyszeń gimnastycznych musi być utrzymywaną w ewidencyi. Stowarzyszenie *Orzeł* w Filipopolu, obejmie kierownictwo wszystkich innych stowarzyszeń w kraju i zamianuje 24 inspektorów, którzy zajmą się dalszą organizacyą i rozwojem armii narodowej. Ta uchwała zostanie zakomunikowaną wszystkim stowarzyszeniom". Tym sposobem utworzono pewien rodzaj zbrojnej neutralności, z której Rumelioci zamierzają wystąpić w chwili stanowczej. Manifest cara jest więc tylko podstawa zawieszenia broni, nie zaś trwałego pokoju. Generał-porucznik Stołypin, który niemało przyczynił się do rozbudzenia przesadnych nadziei, naradzał się z generałem Połtorackim, generał-majorem Lipińskim i pułkownikiem Pantelejmowem, komendantem pułku Archangelogrodzkiego, nad środkami, jakich użyćby należało dla stłumienia przygotowywanych ruchów. Postanowiono skoncentrować w Filipopolu drużyny, należące do 1 i 2 wschodnio-rumelskiego pułku, wysłać do Sliwny, Jeni-Zagry i Kazania po dwie drużyny i prosić przybyłego tu wczoraj byłego francuskiego pułkownika, a obecnie tureckiego generała Vitalisa, ażeby jak najrychlej ukończył organizacyę żandarmeryi i ażeby 4 bataliony, z których składa się ten korpus, rozlokował po większych miastach. Ten środek ostrożności jest usprawiedliwiony także i tą okolicznością, że IX korpus armii rossyjskiej ma w tych dniach opuścić wschodnią Rumelię. Załoga tutejsza, składająca się z 16 batalionów piechoty, 3 szwadronów konnicy i 8 bateryj (V dywizya) ma 16 maja wyruszyć ztąd do Burgas. Generał-gubernator, Aleko basza, oczekiwany tu 18 b. m. nie zastanie już załogi rossyjskiej. Jeżeli nie zajdą wypadki niespodziewane, to z końcem czerwca (?) nie będzie już ani jednego żołnierza na ziemi wschodnio-rumelskiej. W tym celu pomnożono znacznie rossyjski materyał transportowy. „Towarzystwo dla handlu i obrotu na Czarnem morzu" ma dostarczyć 16 okrętów a prócz tego wynajęto okręty *Europa* i *Rossya* do Burgas, ażeby zabrały ztamtąd jak najrychlej materyał wojenny. Rossyjska kancelarya państwowa likwiduje tedy w sposób rezolutny wojenną politykę wschodnią, ażeby jak najrychlej nawiązać na nowo nić spokojnej dyplomatycznej czynności. Stanowcze rozwiązanie kwestyi wschodniej podług rossyjskiego programu, ułożonego przez ks. Gorczakowa w ciągu 20 lat, nie mogło być osiągnięte, ale Rossyanie pocieszają się nadzieją, że przyszłość ukoronuje ich życzenia.

KRONIKA

— **Kolej węgiersko-galicyjska** przesłała na tegoroczną wystawę w Stuhlweissenburgu dwa zbiory z przemysłu naftowego galicyjskiego, zestawione przez dyrektora towarzystwa, c. k. radcę rządowego pana Pichlera i opatrzone w tekst objaśniający. Pierwszy z tych zbiorów obejmuje przedstawienie geologiczne wosku ziemnego i oleju ziemnego w różnych odmianach i rodzajach, w jakich się w Galicyi znajduje, drugi zaś okazy wszystkich produktów, jakie się z tych surowych płodów wyrabiają. Zbiory te przeznaczone są przez towarzystwo kolei węg. galicyjskiej po ukończeniu wystawy jako dar dla peszteńskiego muzeum towarzystwa gospodarskiego. Objaśniający tekst, który w formie broszury rozdawany będzie bezpłatnie zwiedzającym wystawę, ma na celu wskazać rozmiary i ekonomiczne znaczenie galicyjskiej industryi wosku ziemnego i nafty i pouczyć szerszą publiczność o doskonałości galicyjskich wyrobów, dla których Węgry stanowią naturalne pole odbytu.

— **P. Izak Jona Grüner**, nauczyciel szkół ludowych i translator oraz pismoznawca sądowy przesłał był JCW. Najdostojniejszemu Arcyksięciu następcy tronu Rudolfowi oryginał na pergaminie spisany swego wiersza w języku hebrajskim, ułożonego z powodu jubileuszu Najj. Państwa, a w odpowiedź otrzymał z sekretaryatu Arcyksięcia pismo z zapewnieniem, iż JCWysokość raczył z podziękowaniem dowód ten lojalności przyjąć i polecić, ażeby wiersz rzeczony złożony został w Jego prywatnej bibliotece.

(*k*) **Młode drzewka** na Rynku, zasadzone zeszłej jesieni, przyjęły się wszystkie co do jednego i okrywają się liściem. Żałować tylko należy, iż nie zasadzono jednocześnie także drugiego ich szeregu, na który cały rok znowu czekać trzeba. Roboty około rekonstrukcyi placu ratuszowego postępują szybko na północnej i wschodniej połaci, a wczoraj już zaszły od układać nowy chodnik, o kilka stóp szerszy od dawniejszego, wzdłuż pierzei od księgarni Milikowskiego do sklepu złotnika Ostrowskiego. Szkoda że przy tej sposobności nie zarządzono badaj w Rynku przeprowadzenia ka-

mienicznych rynien deszczowych po pod chodnik, ażeby podczas deszczów przechodnie nie byli narażeni na brnięcie w wodzie, która strumieniami całemi spada z dachów tam, gdzie jej właśnie jak najmniej być powinno, a w porze zimowej po każdej rozcieczy jest powodem gołoledzi i niejednego smutnego wypadku na chodnikach.

(*k*) **W ogrodach** naszych publicznych powiększona będzie w tym roku liczba klombów kwiatowych, nad których urządzeniem pracują już robotniey pod kierownictwem energicznego pana ogrodnika miejskiego. Wyrazimy przy tej sposobności nadzieję, że miłośnicy ogrodów i porządku sami czuwać będą nad tem, ażeby złośliwe ręce z pośród zwiedzających ogrody nie czyniły w klombach i drzewach takiego spustoszenia, jak w roku ubiegłym, kiedy to zdarzało się, że n. p. w ogrodzie miejskim pewnego wieczora kilkadziesiąt najpiękniejszych fuchsyj poprostu ukradziono, wykopawszy je z korzeniem. Dozór strażników wystarczyć tu nie może, sama więc publiczność powinna otoczyć opieką to, co się robi dla jej przyjemności. W ogóle z przykrością zaznaczyć musimy, że często jeszcze publiczność spotykać się musi czy to na ulicy, czy w ogrodach, z dowodami brutalstwa lub złej psoty, do jakich n. p. zaliczamy rozmyślne zanieczyszczenie błotem albo węglem świeżo polakierowanych ławek na Zamku.

— **Program koncertu** skrzypka p. St. Barcewicza, który się odbędzie w teatrze, jest następujący: 1. Mendelsohna koncert (*e-moll*) Allegro, Andante, Finale; 2. Vieuxtemps'a Ballada-Polonez; 3. Bacha *Chacone (d-moll)* i 4. Wieniawskiego „Legenda" oraz Brahma-Joachima „Taniec węgierski." Nadto odegrana będzie komedyjka z francuskiego p. t. *Patrol nocny*. Ceny wstępu na koncert dzisiejszy są znacznie zniżone.

— **Na Wysokim Zamku** odbędzie się jutro w niedzielę na dochód akademickich towarzystw wielki festyn z bardzo urozmaiconym programem. Przygrywać będzie muzyka wojskowa pułku br. Ringelsheim przez cały czas festynu, a wieczorem przy oświetleniu Zamku lampionami i słońcem elektrycznem wykona wielkie *potpourri*. Urządzony będzie namiot z podarunkami dla publiczności, każdy bowiem kupujący bilet wstępu za 30 centów otrzyma podarunek wedle numeru oznaczonego na bilecie. Wstęp na Zamek zdobić będą dwie bramy tryumfalne.

* **Samobójstwo.** Libe Regenbogen, żona szynkarza, którą znaleziono wczoraj utopioną w Pełtwi, skoczyła sama do wody, jak się następnie okazało, wyszedłszy ukradkiem o północy z domu. Nędza i cierpienia fizyczne przywiodły nieszczęśliwą do samobójstwa.

— **Piorun** porwał pierwszą w tym roku ofiarę w naszym kraju podczas nawałnicy dnia 30 kwietnia w Suchostawie, w powiecie husiatyńskim. Zabił córkę włościanina, która stała podczas burzy w izbie przy otwartem oknie, i zapalił dom, który zgorzał wraz z szopą.

— **Wielkie nieszczęście** nawiedziło dnia 10 b. m. gminę Weryń w powiecie żydaczowskim. Ogień, który powstał z niewiadomej dotąd przyczyny, zniszczył do szczętu 18 domów mieszkalnych i zabudowań gospodarczych z całym dobytkiem właściciel. Szkoda niestety wcale nie była ubezpieczona.

— **W sprawozdaniu** naszem z walnego zgromadzenia galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego autor wniosku obniżenia stopy procentowej mylnie nazwany został Raczewskim. Wniosek ten postawił p. Oraczewski, delegat powiatu Rzeszowskiego.

† **Anna z Mysłowskich Przysiecka**, zgasła w Bogu w 74 roku życia, dnia 14 maja 1879 roku w Oleksińcu, na Podolu rosyjskiem. Była to najzacniejsza matrona, pełna cnót i poświęcenia, bogobojna, najlepsza matka, prawdziwa chrześcijanka. Dom jej był ogniskiem staropolskich cnót i patryarchalności, przytułkiem biednych, opieką i radą dla włościan.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Getyndze dr. med. i filoz. August Grisebach, profesor botaniki i dyrektor instytutu dla fizyologii roślin, autor sławnego dzieła o podziale wegetacyi na ziemi, pierwszorzędna znakomitość współczesna na polu botaniki, przeżywszy lat 66; w Bernie były prezydent związku Szwajcarskiego. Stämpfli.

— **Na rzecz Szegedynu** zawotowała paryska rada municypalna na ostatniem swem posiedzeniu sumę 5.000 franków.

— **Smutne wrażenie** sprawiło przedwczoraj w Peszcie samobójstwo radcy ministeryalnego Emeryka Balajthy, który dnia tego się zastrzelił w miejskim folwarku budzińskim. Przyczyną samobójstwa była ruina majątkowa. Bajlathy liczył dopiero lat 49 i pozostawił wdowę i trzy córki. Radcą był w ministerstwie spraw wewnętrznych.

— **Tysiąc za sto.** W Wieluniu niedawno pewien młody człowiek, potrzebujące pieniędzy, pożyczył od jednego z miejscowych „przyjaciół ludzkości" 400 talarów, a za to musiał wystawić trzy weksle po tysiąc, a czwarty, tak zwany *Ehrenschein* na 3.000 talarów. Na szczęście dowiedział się o tym świetnym interesie ojciec lekkomyślnego młodzieniaszka i odniósł weksle prokuratorowi.

— **W wyścigu konnym**, który jutro odbyć się ma w Wiedniu, mianowicie w biegu drugim o nagrodę *Jockey-Clubu* (austryackie *Derby*) w sumie 10.000 zł., weźmie udział klacz p. Kaliksta Ochockiego *Margarite*.

— **Sąd karny** w Wiedniu otrzymał w ostatnich dniach dwie skargi o wymuszanie pogróżkami pieniędzy, wniesione przez osoby prywatne przeciw wydawcy czasopisma humorystycznego *Die Bombe*, Józefowi Braun, oraz przeciw wydawcy czasopisma *Publicistische Blätter*, Jakubowi Fürst.

— **Pożar w Irbicie**, w Rossyi, za pierwszym razem, dnia 9 b. m., przy gwałtownym wichrze obrócił w perzynę przeszło 200 domów, oraz wszystkie budy drewniane pobudowane dla przyjezdnych kupców na rynku. Straty są bardzo znaczne. O drugim pożarze, który w parę dni później nawiedził to miasto, nie nadeszły jeszcze bliższe szczegóły.

— **Prawdziwy skarb** znalazł w tych dniach, jak donosi czasopismo włoskie *Il Monserrato*, niejaki Novelli na polach gminy Frassineto-Po przy skopywaniu ziemi. Wydobył z głębi tejże kilka urn napełnionych staremi złotemi monetami hiszpańskiemi, z których każda ma wartość 125 lirów. Cały skarb znaleziony oceniają na dwieście przeszło tysięcy lirów. Stare monety pochodzą z czasów panowania hiszpańskiego we Włoszech. W tej samej okolicy przed niedawnym czasem inny właściciel ziemski wykopał także szkatułkę z monetami złotemi.

— **Pałac biskupi** w Płocku, jak donosi depesza petersburskich *Now. Wremja* z Warszawy, w tych dniach na rozkaz rządu rossyjskiego obrócony został na zakład więzienny. Biskupowi katolickiemu kazano się wyprowadzić i nająć sobie mieszkanie w prywatnym domu.

— **Dzwony** nowej świątyni wiedeńskiej, tak zwanej *Votivkirche*, ważą razem 213 centnarów, a jest ich sześć. Największy waży 107 centnarów, a dwa zegarowe po 30 i 10 centnarów. Odlane zostały w fabryce J. Hilzera w Wiener-Neustadt.

— **Program wystawy** międzynarodowej sztuk pięknych, która odbyć się ma w czasie od 20 lipca do końca października r. b w królewskim pałacu szklannym w Monachium, został rozszerzony o tyle, że przyjmowane będą na tę wystawę także całe zbiory sztuk pięknych. Dodatkowe to postanowienie nastąpiło głównie w skutek przedstawień artystów z Austryi i Francyi.

— **Pożar** zniszczył przed kilkoma dniami większą część miasteczka Taun nad rzeką Rhön w Hessyi.

— **Kaplica Tella** nad jeziorem Czterech kantonów tak się zarysowała, że musiano ją rozebrać, przy czem powiodło się szczęśliwie zdjąć ze ścian zdobiące ją cenne freski. Budowa nowej kaplicy w tem samem miejscu już się rozpoczęła.

— **Lawina** stoczyła się dnia 9 maja na południowej stronie góry św. Gotarda i zasypała gościniec tak, że wozy pocztowe z Airolo musiały zawrócić z drogi. Według dzienników szwajcarskich na przełęczy górze leży jeszcze śnieg 30 do 35 stóp wysoko.

— **Bardzo ważny w chirurgii** wynalazek drezdeńskiego lekarza dr. Nietze, był w tych dniach przedmiotem odczytu i doświadczeń na posiedzeniu wiedeńskiego towarzystwa lekarskiego. Już przed kilkoma laty skonstruowano przyrząd elektryczny, za pomocą którego można pewne, chorobą dotknięte wewnętrzne organa ciała ludzkiego oświetlić tak, iż lekarzowi przedstawią się jak obraz w przezroczu, i pozwolą mu dokładnie zbadać fizyologiczny i patologiczny stan swój. Dr. Nietze wydoskonalił przyrząd ten tak, iż kwalifikuje się teraz zupełnie do praktyki chirurgicznej, dając się zastosować nawet w wypadkach choroby organów wewnętrznych, które dotychczas były nieprzystępne dla obserwacyi lekarskiej. Przyrządy pomysłu dr. Nietzego wykonał z wielką dokładnością mechanik wiedeński Leiter.

— **Nieprzyjaciele ryb.** W jednem z czasopism fachowych niemieckich opowiada znakomity hodowca ryb, p. Borne z Berneuchen, że w ciągu siedmiu lat ostatnich na swych stawach ubił 62 wydr, 334 czapel, 81 orłów stawowych, 43 nurków krajowych, mewę, 186 dzikich kaczek, 14 lisów i t. d.

— **Flota ochotnicza** rossyjska, wystawiona jak wiadomo ze składek publicznych w całej Rossyi przed rokiem, wrzekomo przeciwko Anglii, obrócona będzie teraz na cel inny zgoła. Statki jej, jak donosi korespondent *Gołosu* z Odessy, użyte będą do przewozu skazanych na ciężkie roboty do kolonii karnej na wyspie Sachalin, położonej na oceanie Spokojnym, nieopodal Japonii. Pierwszy transport ze skazanymi odpłynie z Odessy w drugiej połowie czerwca.

— **Pancernik** angielski *Iron Duke*, który przed kilkoma dniami osiadł na mieliznie pod Szanghajem, został znowu uspławniony, nie poniosłszy najmniejszego uszkodzenia.

— **Z Afryki** nadeszły do Włoch wiadomości, pozwalające mieć pewność, że przywódca włoskiej wyprawy naukowej w głąb Afryki, markiz Antinori, którego niedawno ogłoszono za umarłego, żyje i jest zdrów.

— **Bardzo sędziwa** staruszka umarła niedawno w Münsterthal, w Szwajcaryi. Dziennik tamtejsze z którego wyjmujemy tę wiadomość, nie podaje wprawdzie cyfry wieku zmarłej, powiada jednak, że wnuczka staruszki jest już sama babką!

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Don Quijote Cerwantesa.** Badacze dziejów i literatury polskiej oddzielali się do niedawna formalnym murem od zachodu, który nam był wzorem i przodownikiem, którego prądom i wpływom mimowoli ulegać musieliśmy. Ucierpiała na tem przedewszystkiem nasza literatura, której bez związku z ogólnemi prądami umysłowemi reszty Europy dokładnie ocenić niepodobna. Sumienny badacz musi się dziś uciekać do dzieł obcych, chcąc porównać stan literatury naszej z obcą, bo tego rodzaju prac u nas jeszcze niema a nie każdy może samoistnie podejmować studyów w tym kierunku. Brakowi temu zaradzić mogą jedynie oryginalne badania nad literaturami zagranicznemi, w odniesieniu do polskiej. Do prac samoistnych w tym kierunku należy studyum J. A. Święcickiego, umieszczone w ostatnim zeszycie *Biblioteki Warszawskiej*, pod tyt *Przegląd literatury hiszpańskiej*. Autor kreśli nam nietylko rozwój literatury hiszpańskiej, epicznej, dramatycznej i lirycznej ale obznajamia nas bliżej z badaczami literatury hiszpańskiej i ich monografiami, zkąd możemy zaczerpnąć najlepszych wiadomości o każdoczesnym stanie tej mało u nas znanej literatury. A przecież musiała być niezaprzeczenie jakaś łączność umysłowa między temi oddalonemi narodami, kiedy najnowsze studya krytyczne Canalejasa p. t. *La poesia moderna*, wykazują wyraźnie wpływ naszej poezyi na hiszpańską. I tak np. mówiąc tu o liryku hiszpańskim Carlosie Rubis, zaznacza, że na jego potężnej ale nie zawszej okiełzanej imaginacyi, są widoczne ślady wpływu Mickiewicza. Odsyłając naszych czytelników do wymienionej pracy p. Święcickiego wyjmujemy tu z niej ustęp o *Don Kiszocie*, którego przekłady nie były bez wpływu na naszą literaturę. Ustęp ten jest skreślony na podstawie monografii o Cerwantesie, którą przy końcu zeszłego roku ogłosił Diaz de Benjuame a która z gruntu zmienia dotychczasowe zapatrywania na *Don Kiszota*. „Kto sądzi — czytamy tu — że *Quijote* poczęty i napisany został pod wpływem dążności ośmieszenia wybryków szlachty i ksiąg rycerskich, ten nie zna szczytnej tajemnicy cierpień nurtujących we wnętrzu istot, uprzywilejowanych potęgą ducha i podniosłością uczuć. Wszystkie mę zarnie, jakie wycierpiał Cerwantes (w pięcioletniej niewoli maurytańskiej), wszystkie bole tęsknoty za ojczyzną, które mu serce krwawiły, jednem słowem ta kalwarya w Argel w połączeniu z podniosłością jego ducha wytworzyła pierwsze zarody szczytnego malowidła, wytrwałych zapasów człowieka z losem nieustannej walki ze złemi, która jest treścią nieśmiertelnego *Don Kiszota*. „Abv stworzyć takie dzieło — mówi na innem miejscu autor — musiał poeta zamalgamować najszczytniejszy idealizm z najbrutalniejszym realizmem, najczystsza kontemplacyę ducha z najbrudniejszym cynizmem namiętności, ułudę świetlanych iluzyj z gorzkiem doświadczeniem życia, musiał poeta bratać i kojarzyć jednem słowem wszystkie sprzeczności w walce, najskrajniejsze żywioły w opozycyi; ponieważ z tej opozycyi i z tej walki miał wytrysnąć komizm w akcyi, bez uszczerbku dla podniosłego charakteru przewodniej myśli. A co to za mistrzowstwo w tem zestawieniu wrogich żywiołów. Przy boku najidealniejszego z ludzi nieodstępny towarzysz Sancho. Oba stoją na odwrotnych krańcach natury i usposobień, oba nieustannie walczą z sobą jak duch z materyą a przecież jeden bez drugiego żyć nie może. I kochają się ciągle, kłócą i szukają bez ustanku — jestto najwierniejsze malowidło połączenia i opozycyi dwu naturalnych składowych elementów człowieka. A ten Quijote, to szaleniec teoretyk, ideolog, który jednak, bierąc łatwo karczmy za warownie, służące za księżniczki, młyny za olbrzymów i stada za w jsko, nie myli się nigdy w swych dążnościach nie frymarczy prawdą i nie działa wbrew sumieniu"...

Z Izby sądowej.

(*Sprawa bankowa*).

(*L*) Monstrualnych rozmiarów rozprawa główna rozpocznie się w lwowskim sądzie kryminalnym wobec sędziów przysięgłych d. 19 bm. Jest to sprawa lwowskiego Towarzystwa kredytowego miejskiego, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, utworzonego w r. 1874 na podstawie ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z dnia 9 kwietnia 1873 nr. 70 Dzien. ust. państ., które po niespełna czteroletniem istnieniu zakończyło w pierwszych miesiącach 1878 r. swój żywot otwarciem konkursu (na prośbę niejakiego p. Jana Chlapeca wniesioną przez adwokata lwowskiego, dr. Ferdynanda Krattera, który obecnie jest zawiadowcą tej masy rozbiorowej), wykazując niedobór w kwocie 90 980 zł., który w myśl powyżej zacytowanej ustawy musi być pokryty przez przeszło 15 000 członków Towarzystwa. Wielce zajmujące fakta wyjdą na jaw przy tej rozprawie. Ustawa wzbrania nam poruszać szczegóły, które będą przedmiotem rozprawy głównej, poprzestajemy tedy tylko na podaniu kilku wstępnych rysów tego procesu.

W czasach ostatnich toczyło się w obrębie monarchii wiele rozpraw karnych, które nietylko przedmiotem ale i rozmiarami należały do spraw wyjątkowych. Rozprawa, która się rozpocznie w poniedziałek we Lwowie, przewyższy może jeszcze rozmiarami taki n. p. proces, jak Ofenheima w Wiedniu, albo Karmelina w Stanisławowie. Dość przytoczyć tylko kilka cyfr, aby scharakteryzować objętość tego procesu. Sąd karny wyznaczył na przeprowadzenie rozprawy głównej dwa miesiące, a samo odczytanie aktu oskarżenia, spisanego na 110 arkuszach, preliminowano trzy dni. Do czytania aktu oskarżenia wyznaczył sąd lwowski dwóch protokolantów. Następnie ma trybunał przesłuchać 84 świadków i odczytać zeznanie protokolarne 38 świadków przesłuchanych w śledztwie, a nadto niezliczoną ilość rozmaitych dokumentów, listów, rachunków, bilansów, protokołów posiedzeń, sprawozdań dzienikarskich i rozmaitych innych aktów sądowych. Między świadkami jest wielu takich, których przesłuchanie potrwa bardzo długo. Cóż dopiero powiedzieć o czasie, jaki zajmie obrona samych oskarżonych?

Przewodniczącym trybunału sędziów przysięgłych będzie p. radca Budzynowski a jego zastępcą radca p. Świtalski. Oskarżycielem będzie zastępca prokuratora p. Simonowicz, który zapewne otrzyma także zastępcę, z uwagi na długi czas trwania rozprawy. Rozprawa toczyć się będzie aż w trzech językach a mianowicie w języku polskim, ruskim i niemieckim. Z tego właśnie powodu potrzeba będzie prawie każde zeznanie świadka pytanego w języku polskim albo ruskim tłómaczyć na język niemiecki, bo cztereh oskarżonych włada tylko tym językiem. Bardzo ciężkie zadanie będzie miał p. przewodniczący trybunału. Wielkiej zaiste pamięci i niepospolitej rutyny trzeba będzie, ażeby znaleźć się w tym labiryncie faktów, jakie przytacza oskarżenie, ażeby wyświecić każdy szczegół zebrany skrzętnie przez sędziego śledczego, adjunkta p. Girtlera. Zakomita przeszłość p. radcy Budzynowskiego jako przewodniczącego trybunału sędziów przysięgłych, daje najzupełniejszą rękojmię, że mimo tak wielkich trudności rozprawa prowadzona będzie z wszelką jasnością i precyzyą.

Sala rozpraw ostatecznych w lwowskim sądzie kryminalnym jest tak szczupłą, że przy liczniejszem zgromadzeniu brak w niej po prostu powietrza. Przy procesie będzie musiało być w sali obecnych najmniej 50 osób a mianowicie 6 członków trybunału, 16 sędziów przysięgłych i zastępców, oskarżyciel publiczny, 7—8 obrońców, 2 rzeczoznawców, zastępcy stron poszkodowanych, 8 oskarżonych, kilku dziennikarzy lwowskich i wiedeńskich, w końcu służba sądu karnego. Jakoż uchwalił trybunał, że wstęp do sali wolny będzie tylko osobom, które wykażą się kartą legitymacyjną. Tyczy się to także wszystkich dziennikarzy. Bilety wstępu wydawać będzie p. radca Budzynowski dziś i jutro.

Pomiędzy świadkami jest bardzo wiele osób zajmujących wybitne stanowiska tak w kraju, jak za jego granicami. Z Wiednia przyjadą pomiędzy innymi jako świadkowie pp. Adolf Landauer, wiceprezydent niższo austryackiego Towarzystwa eskontowego, Rudolf Schlesinger, dyrektor banku anglo-austryackiego, dr. Paweł Duniecki, adwokat wiedeński, Jakób Münzer, redaktor dziennika *Tresor*, dr. Maksymilian Neuda, adwokat wiedeński, słynny obrońca Ofenheima.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiejsza *Wiener Zeitung* ogłasza odręczne pismo Najjaśniejszego Pana do p. Schmerlinga, który obchodzi 50 letnią rocznicę wstąpienia do służby państwowej. W piśmie tem Najjaśniejszy Pan oceniając najłaskawiej zasługi jubilata, życzy mu, aby jeszcze długie lata służył wszystkim za wzór patryotyzmu i gorliwości służbowej.

Dziś o godzinie 12 w południe Najjaśniejszy Pan zamknie sesyę Rady Państwa w sali ceremonialnej pałacu cesarskiego.

O konwencyi austryacko-tureckiej pisze korespondent stambulski *Polit*.

Corr.: „Konwencya, zawarta między Austro-Węgrami a Turcyą, doszła już do powszechnej wiadomości. Każdy chociażby tylko pobieżnie wtajemniczony w stosunki tureckie nie może inaczej interpretować sobie tej konwencyi, jak tylko tak, że Bośnia i Hercegowina są raz na zawsze stracone dla Turcyi. Prawda, że przyrzeczono szanować prawa zwierzchnicze sułtana, ale to przyrzeczenie ma tylko akademiczne znaczenie i jest niejako osłodzeniem gorzkiej pigułki. Punkt ciężkości tej kwestyi jest w tem, że rząd ottomański nie umiał skorzystać z srogich doświadczeń i okropnych klęsk, że nie zaprowadza i nie zamierza nawet zaprowadzić żadnych reform i że nie podobna sobie nawet wyobrazić, jakimby sposobem odzyskać mógł powagę i potęgę do skutecznej rewindykacyi tych dwóch prowincyj w niedalekiej przyszłości. Chociaż na nieszczęście tak w pałacu, jako też w Porcie panuje skłonność do oddawania się iluzyom, mimo to zdaje się być rzeczą pewną, że stracono najzupełniej nadzieję odzyskania tych dwoch prowincyj dla Turcyi. Doniesienie, jakoby sułtan obawiał się, że Austryo-Węgry mogłyby później annektować obie te prowincye a to z tego tytułu, iż Turcya nie byłaby w stanie zapłacić kosztów okupacyjnych, zgadza się z prawdą. Ani w pałacu sułtańskim ani też w Porcie nikt nie myśli o tak dalekiej przyszłości. Cały rząd turecki jest przygnębiony ofiarami, jakie musi ponosić codziennie przy wykonaniu traktatu berlińskiego. Całą nadzieję pokłada Porta w angielskim ambasadorze Layardzie, który w tych dniach ma przybyć do Stambułu!"

Książę Bułgaryi oczekiwany jest we środę w Wiedniu, zkąd uda się do Berlina, Paryża, Londynu i Rzymu, aby się przedstawić i podziękować za potwierdzenie swego wyboru. Bułgarska deputacya, która wiezie protokół wyboru księcia, wsiadła 14 b. m. w Warnie na statek. Składa się ona z metropolity warneńskiego Szymona, pp. Burmowa Karakonowskiego, Suyłowa, Zanowa i mahometanina Hadżi Muezima, członka skupczyny bułgarskiej.

Kölnische Zeitung ogłasza odpowiedź księcia Battenberga na bułgarski adres hołdowniczy. Pismo to datowane z Darmstadtu 6 maja, a wystosowane do Jego Przewielebności Anthimosa, biskupa widdyńskiego, prezydenta zgromadzenia narodowego w Tirnowie, opiewa: „Z głębokiem wzruszeniem przyjmuję wyraz uczuć, któremi ożywiony szlachetny naród bułgarski powierza mi swoje losy. Poświęcając się takiemu zadaniu, które jednomyślność wyboru robi podwójnie świętem, nie mam przed sobą żadnego innego celu jak dobre narodu i dobrobyt kraju, który odtąd będzie moją ojczyzną. Oby Opatrzność Boska czuwała nad nim i ściśniła węzły, które łączą życie moje z jego losem i jego przyszłością. Na życzenia cesarza rossyjskiego udaję się do Liwady. Dopiero tam będę mógł oznaczyć czas, w którym będę miał zaszczyt przyjąć deputacyę. Proszę Waszą biskupią Przewielebność, abyś wobec zgromadzenia narodowego i narodu bułgarskiego był tłómaczem uczuć, które mnie w tej chwili ożywiają, upraszam Boga, aby Waszą Przewielebność wziął w swoją opiekę. Aleksander książę *Battenberg*".

„Jeżeli nie zajdą nieprzewidziane przeszkody" odbędzie Aleko basza jutro 18 bm. uroczysty wjazd do Filipopola jako gubernator Wschodniej Rumelii. Wyda on proklamacyę do mieszkańców, w której przyobieca ścisłe przestrzeganie konstytucyi wypracowanej przez komisyę międzynarodową. Osobna proklamacya wystosowana zostanie do milicyi. Deputacya złożona z Bułgarów, Greków i Mahometan wyjedzie naprzeciw Aleko baszy aż do granic prowincyi i powita go w imieniu wszystkich trzech narodowości kraju.

Sułtan nadał rossyjskiemu gubernatorowi Wschodniej Rumelii, generałowi Stołypinowi order Osmanie, zaś ambasadorowi Rossyi, ks. Łabanowi, podarował złoty brylantami wysadzony zegarek.

Nie ulega już prawie żadnej wątpliwości, że Porta zrzekła się prawa obsadzenia Ichtimanu, a wielkie słowa markiza Salisbury były tylko czczemi frazesami. *Standard* z patetyczną rezygnacyą wyraża się, że udzielność sułtana w Rumelii Wschodniej jest tylko *caput mortuum*.

Senat francuski odbył 15 b. m. pierwsze po feryach posiedzenie. Było ono dość burzliwe. Legitymista Chesnelong uderzał na zakaz udzielania nauki udzielanej przez duchowieństwo, która stoi na równi ze świeckiem nauczaniem, a którą ojcowie rodzin przenoszą. Mniejszość senatu domaga się tylko równouprawnienia, większość uciska sumienie. Minister oświaty Ferry odpowiedział, że rząd z niecierpliwością oczekuje dyskusyi nad projektem ustawy o nauczaniu, który przeciw zuchwałym oszczerstwom obronić potrafi. Dalej zapowiedział minister projekt ustawy o zniesieniu *lettres d'obédience*, na mocy których duchowni udzielają w szkołach nauk.

Gavardie (z prawicy) interpelował ministra sprawiedliwości z powodu krzywdy wyrządzonej sędziom podejrzanym o niesprzyjanie republice. Lewica starała się zagłuszyć głos tego mowcy, który wobec tego postępowania oświadczył, że ustępuje przemocy i zrzeka się głosu.

Według *National Ztg.* zaproponowała Rossya mocarstwom użycie międzynarodowych środków represyi dla stłumienia ruchu socyalistycznego a propozycya ta znalazła poparcie u rządów niemieckiego i austryackiego. Nieprawdziwą natomiast jest wiadomość, jakoby Rossya, Niemcy i Austrya wystosowały zbiorową notę do Hiszpanii z wezwaniem o przystąpienie do wspólnej akcyi przeciw socyalistom.

W Bułgaryi oczekują rossyjskich przedsiębiorców kolejowych, którzy mają przywieźć ze sobą projekt zbudowania drogi żelaznej z Sofii do Warny. Wielkie firmy w Odesie, Mikołajowie, Berdjańsku i Kerczu potrafiły zainteresować rząd dla tego projektu, ażeby miasta portowe rossyjskie nad morzem Czarnem i Azowskiem mogły wejść w bezpośrednią styczność handlową z Bułgaryą, przez co zostałaby usuniętą konkurencya austryacka i angielska. Utrzymują niektórzy, że utworzyło się już w południowej Rossyi konsorcyum, które dostarczy potrzebnych funduszów na zakupno okrętów, które będą utrzymywały komunikacyę między portami rossyjskiemi a Warną. Te plany komercyalne mają także polityczne znaczenie, chociażby tylko dlatego, że w razie ich zrealizowania ucierpią wiele interesa handlowe innych państw.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 maja. Izba panów przyjęła projekty o budowie kolei nad brzegami Dunaju i kolei drugorzędnych Czaslau-Zawratetz i do Neudeck, o pożyczce dla Cieplic i o tępieniu owadu niszczącego winnice. Prezydent dziękuje za położone w nim zaufanie, wspomina o ugodzie z Węgrami, o wyprawie do Bośnii, o uroczystości srebrnego wesela Najjaśn. Państwa i wznosi trzykrotny okrzyk Niech żyje Najjaśn. Pan! Niech żyje Najjaśn. Pani! Niech żyje Najdostojn. Cesarzewicz! Izba powtarza okrzyk z zapałem. Kardynał Kutschker podziękował prezydentowi za znakomite kierowanie obradami. Prezydent odpowiedział na to podziękowanie i ogłosił zamknięcie sesyi.

W Izbie deputowanych Zakliński interpeluje, dlaczego w odezwach władz do Rusinów nie jest używane pismo ruskie?

Komisya dla ustawy o zarazie bydlęcej proponuje odrzucenie poprawki Izby panów, aby stan przejściowy trwał 5 lat. Wniosek komisyi przyjęto 128 głosami przeciw 79.

Prezydent daje pogląd na czynności Rady państwa, wylicza uchwalone ustawy, przypomina zawarcie ugody z Węgrami i kwestyę wschodnią, oczekuje przybycia reprezentantów wszystkich narodowości do przyszłej Izby, wskazuje na uroczystość srebrnego wesela Najjaśn. Państwa i wznosi na cześć Najjaśn. Pana trzykrotny okrzyk, który Izba z zapałem powtarza. Herbst dziękuje prezydentowi, a członkowie Izby biorą udział w podziękowaniu przez powstanie z miejsc i żywemi oklaskami. Sesya zamknięta.

Berlin, 16 maja. Parlament otrzymał projekt ustawy o tymczasowem zaprowadzeniu zmian w taryfie cłowej. W dalszym ciągu obrad nad cłem od żelaza projekt rządowy przyjęty został 218 głosami przeciw 88.

Bukareszt, 16 maja. Rezultat wyborów następujący: W pierwszem kollegium wyborczem wyszło z urny 17 posłów liberalnych, 8 konserwatywnych. Odbędzie się 5 wyborów ściślejszych, w których zapewne liberalni zwyciężą. Pomiędzy wybranymi liberałami znajdują się: Rosetti, Campineanu, Vernescu, Pherekidi, Robescu, generał Magheru, Fleva, a między wybranymi konserwatystami: Boerescu, Majorescu, Carp, Catargiu, Lahovari.

Londyn, 16 maja. W Izbie gmin Northcote odpowiedział Harcourtowi, że rząd nie oświadczył nigdy, jakoby Rossyanie nie byli obowiązani wykonać ewakuacyi Bułgaryi do 3 sierpnia. Dziewięć miesięcy upłynęło od podpisania traktatu berlińskiego, a ewakuacya odbywa się w myśl tego traktatu.

Londyn, 16 maja. Ogłoszona angielsko-rossyjska korespondencya w sprawie wykonania traktatu berlińskiego stwierdza, że między obu państwami nastąpiło porozumienie. W dyplomatycznych dokumentach podanych do wiadomości Porty, Anglia zobowiązała się podnieść w Stambule z naciskiem potrzebę ścisłego przestrzegania praw i przywilejów Wschodniej Rumelii przyznanych. Rossya dała zapewnienie, że gdyby Bułgarzy nie przyjęli spokojnie autonomii przyznanej, nie będzie ich wspierać, lecz owszem użyje wszelkiego wpływu, aby spowodować poddanie się ludności umowie państw.

Wiedeń, 17 maja. *(Tel. pr.)* Jak się dowiaduje *Fremdenblatt*, Najj. Pan nadać miał z powodu zawarcia konwencyi austryacko-tureckiej wielkiemu wezyrowi i Karatheodoremu baszy wielkie krzyże orderu św. Szczepana.

Po powrocie ambasadorów Austryi i Francyi do Konstantynopola, rozpocząć się tam ma konferencya w sprawie granic turecko-greckich.

Berlin, 17 maja. *(Tel. prywo.)* Książę Bismarck konferował z Bennigsenem i Windhorstem, celem pozyskania ich dla sprawy podwyższenia ceł zbożowych. Centrum zaczyna uchodzić poniekąd za stronnictwo rządowe.

Berlin, 17 maja. *Nord. Allg. Ztg.* w odpowiedzi *Moskowskim Wied.*, które omawiają projekt cłowy ks. Birmarcka, oświadcza, że nie chodzi tu o ekonomiczne interesa Rossyi, ale o upadek dobrobytu niemieckiego. Niemcy wpuszczają dowóz z Rossyi bez cła, a Rossya nakłada na dowóz niemiecki cła prohibicyjne. Serdeczność stosunków rossyjsko-niemieckich od czterech lat nie przebija się wcale w prasie rossyjskiej, a przyjazne intencye prasy niemieckiej nie znalazły tam echa.

Paryż, 17 maja. Lewica republikańska jednomyślnie zgodziła się na unieważnienie wyboru Blanquiego.

Londyn, 17 maja. W Izbie wyższej ganił lord Argyll politykę rządową, której nie udało się zapobiedz szybkiemu niszczeniu Turcyi. Beaconsfield odpowiedział, że mowa Argylla jest tylko namiętnym argumentem za wojną z Rossyą. Rząd musiał uwzględnić zwycięzką Rossyę. Rząd dążył do utrzymania Turcyi jako niezawisłego politycznego państwa, a jedynym do tego środkiem było polepszenie losu poddanych. Mowca wskazuje na zdobycze Serbii i Rumunii. Rossya okazuje obecnie ducha mądrej pobłażliwości.

Salisbury odpiera także podniesione zarzuty. Wewnętrzna administracya Wschodniej Rumelii jest oddzielona od zewnętrznej. Obrona kraju zawisła bezpośrednio od powagi Sułtana, który ma prawo obsadzenia granic. Turcya nie mogła się utrzymać w dawnych granicach. Okupacya Bośnii i Hercegowiny jest jednym z rezultatów zabezpieczających pokój europejski. Traktat berliński nadał Turcyi stanowisko, na którem istnieć może a w każdym razie odroczył bliską katastrofę. Argyll cofa wniosek przedłożenia aktów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 maja 1879, godzina 2 min. 20. Losy kredytowe 172·—. Węg. akcye kredyt. 241·—. Akcye anglo-austr. 117·—, Akcye banku Union 76·60, Akcye kolei Karola Ludwika 241·—, Akcye kolei północnej —·—, Akcye kolei południowej 77·25, Akcye kolei Alföld 132·50, Akcye kolei Elżbiety 178·25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 134·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 125·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 73.80, Galic. oblig. indemn. 89·50, Losy z r. 1864 161·—. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 98·25, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 20·50, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 122·75, Rubel papierowy 1·12½, Wiedeńskie losy 118·—. Węgierskie losy 105·70, Mark. niemiecki 57·70. Węgierska renta 93·85. Usposob. bardzo silne.

Wiedeń, dnia 16 maja, godzina 5 minut. 50. Akcye kredytowe 261·50, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank ·——, Kolej Karola Ludwika 241·25, południowa —·—, Renta pap. 67·12, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 93·75, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 95·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·36. Usposob. bez transakcyj.

Wiedeń, dnia 17 maja, godz. 10 minut 37. Akcye kredytowe 261·75, Angloaustr. 117·10, Akcye banku Union 76·60, Kolej Kar. Ludw. 241·25, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·36, Rubel papierowy 1·12½, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —.—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 17 maja 1879 o godz. 7 rano.
Barometr 736.95mm Psychrometr suchy 9.8°C.
Psychrometr wilgotny + 8.1°C. Prężność pary 7.0m.
Wilgoć 78%. Zachmurzenie 1. Wiatr NW1 Ozon 5.
Temperatura powietrza + 7.8°R.
Barometr idzie w górę.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 17 maja 1879.

Hotel George'a

Pp. S. hr. Dzieduszycki z Gwoźdca. R. Leuchtenberg z Pragi. A. Radic z Nadycza. M. Staritzky z Kijowa.

Hotel Europejski.

Pp. S. Brykczyński z Pacykowa. A. Kalinkiewicz z Odessy. J. Urbański z Dobroszyna.

Hotel Langa.

Pp. Z. Korciszewski z Bełelui. F. Starker z Stuttgard. I. Wlach z Wiednia. A. Sülberg z Remscheid.

Hotel Warszawski.

Pp. B. hr. Łoś z Kulmatycz. W. Kossakiewicz z Doliny. L. Ruprecht z Wiednia. S. Romanowski z Piotrowa. J. Arnstein z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. A. hr. Golejewski z Harasymowa. H. Janiszewski z Birczy. I. Kędzierski z Felsztyna. J. Ohanowicz z Rossyi.

Hotel Krakowski.

Pp. A. Tempis z Czerniowiec. A. Andrejczuk z Bukowiny. P. Szałowski ze Stanisławowa. M. Korczyński z Żurawna.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. hr. Koziebrodzki do Bukowiny. E. br. Hagen do Wielkich Ocz. Dr. W. Filipowski do Sokala. Dr. W. Waygart do Podlisek. A. Benoe do Niegowiec. K. Ochocki do Krakowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (na dw.) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 16 maja 1879.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	240	—	243	—
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k	133	50	136	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	263	50	266	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	229	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	88	50	89	50
„ „ „ 4 pr. „	81	75	82	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	88	50	89	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	93	30	94	20
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	93	50	95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	89	—	90	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	92	25	94	—
5. Losy Miasta Krakowa	19	—	20	50
„ „ Stanisławowa	25	—	26	75
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	40	5	52
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	32	9	42
Półimperyał	9	58	9	70
Rubel rossyjski srebrny	1	53	1	65
„ „ papierowy	1	$11\frac{1}{2}$	1	$13\frac{1}{2}$
100 marek niemieckich	57	30	58	10
Srebro	99	50	100	50
[illegible]	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 14 maja 1879.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	66.65	66.80
luty-sierpień	66.65	66.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	67.15	67.30
kwiecień-październik	67.15	67.30
Losy z roku 1854 po 250 zł.	118.50	119.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	124.—	124 50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	129.—	129.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	161.-	161 60
„ „ 1864 „ po 50 „	159.—	159 75
Renty Como po 42 lir. austr.	28.50	29.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	142.25	142.75
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100 20	100 40
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	78.95	79.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	85.—	85.50
Galicyi	89.50	90.—
Niższej Austryi	104.75	—.—
Siedmiogrodu	80 40	80.80
Węgier	84.50	85.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.30	114.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	260.	260.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	770.—	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	565.—	566.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	178.—	178.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.e.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2232.—	2237.
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. [illegible]	238.25	238 50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	134.—	134.75
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	266.50	267.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	77.—	77.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	98.-	98.50
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	115.—	115.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	92.—	93.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	97.—	—.—
„ „ „ w 36 l. $5\frac{1}{2}$ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	80.75	—.—
„ „ „ po 5 proct.	88.50	89.—
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	88 50	89.—
Gal. banku hipot. po 6 proct.	93.25	93.75
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	94 50	94.—
Tow kr. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	91.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po $5\frac{1}{2}$ proct	98 25	98.75
„ „ po 5 proct.	89.50	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	76.30	76.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w ez.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	71.—	71.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.80	105.20
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	102.75	103.—
„ „ „ II emisyi	101 25	101.75
„ „ „ III	100 60	101.—
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	82 30	82.60
z r. 1867	85.25	85.50
z r. 1868	78.25	78.75
z r. 1872	—.-	74.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	72.25	72.50
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	171.25	172.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	107 —	107.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	19.75	20.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.50	39.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 75	36.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.10	17.40
Salma po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	38.—	38.25
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	24.75	25.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.—	121.—
„ „ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.25	33.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	34 —	34.50
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.35	117.60
Paryż za 100 fr.	46.55	46.60
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.53.-	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.36 50	9.37.—
Rossyjski imperyał	9.64.—	9.65.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 16 maja 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	67	20
„ „ w srebrze	67	85
Renta w złocie	80	05
Losy pożyczki z roku 1860	125	50
Akcye banku austro-węgierskiego	841	—
„ kredytowego	261	80
Londyn	117	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	36—
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	70

Dziennik Urzędowy.

(3385 1—3) **Edykt.**

L. 615. C. k. powiatowy w Staremmieście uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Abla Majera, iż Antoni Bleim wniósł wniósł dnia 4 lutego 1879 do l. 615 prośbę o polecenie mu wykazania, iż prenotacya prawa zastawu dla sumy m. k. z przynależytościami w stanie biernym realności pod l. 1 — 13 w Leninie małej tom. II. pag. 274 i 275 ingropowania jest usprawiedliwioną lub termin do usprawiedliwienia jej jest otwartym, i że wskutek tego terminu na 30 maja 1879 o godzinie 3 pp. do przesłuchania stron został wyznaczonym zaś dla obrony praw Abla Majera Karol Dr. Betti sekretarz rady powiatowej w Staremmieściu kuratorem ad actum został ustanowionym którem tenże środki obrony udzielić lub też innego zastępcę ustanowić i takowego sądowi wymienić ma.

Staremiasto 19 marca 1879.

(3298 1—3) **Edykt.**

L. 5716. Samborski c. k. Sąd obwodowy wzywa Filipa Bischofa, a względnie spadkobierców i prawonabywców jego, aby w przeciągu jednego roku t. j. do 1go czerwca 1880 roszczenia swe do sumy 400 zł. na rzecz Filipa Bischofa Dom. II. pag. 370 n. 1. on. intabulowanej w stanie biernym realności pod l. k. 43/59 w dzielnicy Przemyskiej w Samborze położonej obecnie własność Lipy i Sary Małke d. im. Frey stanowiącej, tem pewniej zgłosili, ile że po upływie tego terminu, w razie niezgłoszenia rzeczonych roszczeń, na prośbę właścicieli wspomnianej realności, umorzenie i wykreślenie wpisu wyżej rzeczonego; będzie zarządzonem.

Sambor 22 kwietnia 1879.

(3398 1—3) **Edykt.**

L. 21931. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 26 kwietnia 26 kwietnia 1879 l. 19312 przeciw firmie handlowy „Gebrüder Halber" na rzecz Mendla Zuckerman-a nakaz płatniczy na 200 zł. w. a. z pn. wydanym został.

Ponieważ miejsce pobytu właścicieli tej firmy Mendla i Mozesa Halberów nie jest wiadome, zatem c. k. sąd krajowy jako handlowy dla zastępywania ich mianował kuratora adwokata Zminkowskiego a tegoż zastępcą adwokata Dra Hryszkiewicza z którym to kuratorem niniejsza sprawa przeprowadzoną będzie.

Wzywa się więc zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub środki obronne ustanowionemu kuratorowi udzielili lub też innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż w przeciwnym razie, wynikłe z zaniedbania skutki szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 10 maja 1879.

(3310 1—3) **Edykt.**

L. 19555. C. k. sąd krajowy jako handlowy wiadomo czyni, że Jan Wolski wniósł przeciw Stanisławowi Masłowskiemu pod dniem 23 kwietnia 1879 do l. 19555 pozew o nakaz zapłaty sumy 304 złr., wskutek czego sąd nakaz zapłaty wydał, a ponieważ miejsce pobytu wspomnianego Stanisława Masłowskiego jest niewiadomem, za tem c. k. sąd krajowy do zastępowania go, adwokata dr. Marcelego Dziubińskiego z substytucyą adw. dr Zygmunta Skowrońskiego kuratorem mianował.

Niniejszym edyktem wzywa sąd pozwanego, aby w należytym czasie stanął, lub ustanowionemu kuratorowi potzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę wybrał, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 3 maja 1879.

(3287 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7486. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach wiadomo czyni, iż Naftali Messer wniósł przeciwko masie nieobjętej po ś. p. Józefie Lasocińskim pozew restytucyjny o przywrócenie terminu do rozprawy głównej w sporze Józefa Lasocińskiego pko niemu o zapłacenie 400 złr. w. a. za zwrotem zastawionych losów kredytowych z pn. z powodu nowo wynalezionych dowodów z d. 26/7 1878 l. 3788 i że termin do rozprawy na dzień 14 lipca 1879 w tutejszym sądzie o godzinie 9 rano wyznaczono.

Ponieważ ś. p. Józef Lasociński zmarł w Ropczycach, masa spadkowa po nim dotąd objęta nie została, i spadkobiercy jego dotąd nie są wiadomi, przeto wzywa się niniejszem niewiadomych spadkobierców ś. p. Józefa Lasocińskiego, aby na powyższym terminie bądź osobiście bądź przez pełnomocnika stanęli i prawa swoje wykazali, inaczej rozprawa prawomocnie na ich koszt z ustanowionym dla masy kuratorem c. k. not. p. dr. Stanisławem Strzelbickim przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Ropczyce 28 kwietnia 1879.

(3194 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6486. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż firma handlowa Schinkel & Werner w Hajda przeciw I. Teitelbaumowi kupcowi szkła i porcelany z Tarnowa o zapłacenie sumy wekslowej 445 złr. 70 ct. w. a. z pn. dnia 30 kwietnia 1879 l. 6480 skargę wniosła i o nakaz zapłaty prosiła, wskutek czego uchwałą z dnia 1 maja 1879 l. 6486 nakaz zapłaty rzeczonej kwoty z pn. wydany został.

Ponieważ pobyt zapozwanego I. Teitelbauma nie jest wiadomy, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr. Jarockiego z substytucyą adw. dr. Salomona na kuratora, któremu odnośny nakaz zapłaty doręczony został.

Tarnów dnia 1 maja 1879.

(3309 1—3) **Edykt.**

L. 15034. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza; że w tymże, celem zaspokojenia Franciszkowi Hexel przeciw Maryi Boznańskiej przyznanej sumy wekslowej 380 zł. z 6 proc. odsetkami od dnia 15 grudnia 1876 kosztami sądowymi 11 zł. 37 ct. i egzekucyjnymi poprzednio w kwotach 12 złr. 72 ct., 8 zł.. 13 złr. 38 ct., 40 złr. 95 cnt. w. a., a obecnie w umiarkowanej kwocie 19 zł. 77 ct. przyznanymi, jakoteż kosztów tus. uchwałą z 22 lutego 1879 l. 6258 przyznanych w kwocie 8 zł. 22 cnt., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż wedle dom. 49 pag. 242 n. 3 haer. i dom. 243 pag. 291 n. 7 haer. do Maryanny Pryma 2go ślubu Boznańskiej należących 3/4 części realności pod lk. $283\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej, w dniach 17 czerwca i 15 lipca 1879 każdym razem o godzinie 11 przed południem na których to terminach, te 3/4 części rzeczonej realności tylko wyżej ceny szacunkowej i wywołania 1451 złr. $98\frac{1}{2}$ ct. a. w. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną; że jako wadyum 145 złr. w. a. ma być złożone, że akt szacunkowy i warunki licytacyi w registraturze tego sądu przejrzeć lub odpisać wolno, w końcu iż dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 18 marca 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego rzeczowe prawa na tych 3/4 częściach wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały tej sprawy egzekucyjnej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Szwedzicki kuratorem, a adwokat Dr. Siterski jego zastępcą mianowany został.

Lwów dnia 26 kwietnia 1879.

(3361 1—3) **Edykt.**

L. 2204. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzeуucyjnej Karola Sokołowskiego przeciw masie nieobjętej Jana Ropa pto. 30 złr. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 4 lipca, 6 sierpnia i 25 września 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności l. k. 147 w Zasadkach.

Cena wywołania wynosi 80 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Starasól 3 maja 1879.

(3395 1—3) **Edykt.**

L. 33. W dniach 3 lipca, 7 sierpnia i 4 września 1879, o 10 godzinie rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 13 w Woli wadowskiej położona ciała tabularnego niestanowiąca Józefa Galicy własna celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Wolfa w kwocie 50 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 350 złr.

Wadyum 35 złr. w. a.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 17 lutego 1879.

(3296 1—3) **Kundmachung** Zl. 1922.

Das Kreisgericht Neu Sandec macht kund, daß statt des Landesgerichtsraths Stanislaus Majer als Concurscommissär Ludwig Misky Gerichtsadjunkt zur weiteren Leitung des mit dem h. g. Beschluße vom 10ten April 1878 Zl. 2114 übir das Vermögen des Heinrich Körbel unter der protocollirten Firma Heinrich Körbel Modewaarenhandlung in Neu Sandec eröffneten kaufmännischen Konkurses bestellt wurde.

Neu Sandec d. 19 April 1879.

(3393) **Ogłoszenie.**

L. 491. Komisya hipoteczna c. k. Sądu powiatowego Gorlickiego, zawiadamia, iż arkusze posiadania wraz z sprostowanymi spisami posiadłości i kopiami map katastralnych, tudzież protokoły dochodzeń odnoszące się do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Strzeszyn od 21go maja 1879 w c. k. sądzie powiatowym Gorlickim złożone będą do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania, mogą być wniesione ustnie lub pisemnie w Gorlickim c. k. sądzie powiatowym, albo u kierującego dochodzeniem dnia 24 maja 1879 na którym dniu na zgłoszone zarzuty dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Gorlice dnia 10 maja 1879.

(3390) **Edykt.**

L. 5291. Samborski c. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy ogłasza, że firma: „D. Landy Brettsägenpächter in Perehinsko" wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych właścicielem takowej jest Dawid Landy dzierzawca tartaku w Perehinsku — prowadzący także handel materyałem budulcowym.

Sambor dnia 8 kwietnia 1879.

(3367) **Ogłoszenie.**

L. 3509. Morus Mund został zamianowany stałym zarządcą masy konkursowej Abrahama Rosenzweig w Przemyślu, zaś p. Aron Deiches zastępcą zarządcy.

C. k. sąd obwodowy.

Przemyśl 9 kwietnia 1879.

(3400) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3ten Mai 1879 Z. 10670, die Weiterverbreitung der in New York erscheinenden Zeitschrift „Tydenni delnické listy" Nr. 39 vom 18ten Februar 1879 wegen des Art. „Clovek a żaludek" nach den §§ 65 a und 122 a. und b. St. G., wegen des Art. „Zilarovani socialistu v Cechach" nach § 65 a St. G, dann wegen des Correspondenzartikels „Puvodni dopis z Cech. V usti dne 23 ledna 1879" nach den §§. 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltsachft mit dem Erkenntnisse vom 6 Mai 1879 Z 2178P|176D, die Weiterverbreitung einer in der Buchdruckerei von Jacob & Colmegna in Udine gedruckten Zeitschrift wegen des mit „V" unterzeichneten Art. „Nostre Corrispondenze. Gorizia, 28 aprile" nach §. 58 c. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1ten Mai 1879 Z. 406/3139 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alba" Nr. 18 vom 26ten April 1879 wegen des Art. „Nuova publicazione" beginnend mit „Fra breve uscira in Roma" nach § 58 St. G. ferner wegen des Art. „Perquisizione ed aresto" beginnend mit „Una perquisizione veniva praticata" nach §. 300 St. G. verboten.

(3379 2—3) **Edykt.**

L. 3387. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek podania c. k. Prokuratoryi skarbu o utworzenie nowego ciała tabularnego dla gruntów z realności w Przemyślu na Zasaniu pod lk. 122 położonej, przez wysoki skarb wojskowy nabytych, w przemyskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składających się

a) z północnej części parc. Nr. kat. 2605 obejmującej 125□ sążni a graniczącej od północy z parcelą Nr. kat. 2606 od wschodu z parcelą Nr. kat. 2600, od południa z resztą gruntu parc. Nr. kat. 2605, wreszcie od zachodu z dawniejszą spólną drogą pod l. kat. 2838,

b) z części parceli Nr. kat. 2607 obejmującej 306□ sążni graniczącej od północy i południa z resztą parceli Nr. kat. 2607 od zachodu z gruntem Ignacego Süss Nr. kat. 2600 od wschodu z drogą polną Nr. kat. 2838 c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 sierpnia 1879 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 sierpnia 1879 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na inných przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby,

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 15 lipca 1879 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 25 lutego 1879.

(3214 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1419. C. k. sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia Rubinowi Rosenowi kwot 66 złr. 65 ct., 29 złr. 60 ct., 5 złr. 58 ct., 3 złr. 68 ct., 37 ct., 2 złr. 2 ct., 1 złr. 37 ct. i 4 złr. 31 ct., odbędzie się w dniu 9 czerwca 1879 i w dniu 10 lipca 1879, publiczna sprzedaż realności pod l. 396 w Dobczycach położonej, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie.

Cena wywołania wynosi 255 złr.

Wadyum 26 złr.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce 5 kwietnia 1879.

(3375 2—3) **Edykt.**

L. 20. C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia, że w dniach 11 czerwca, 10 lipca i 12 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się tu publiczna przymusowa sprzedaż realności w Tudiowie pod l. k. 192/212 położonej do Aksany Słyziuk należącej na rzecz Mojżesza Sendera pto 15 złr. z p. n. a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 210 złr., przy trzecim i poniżej tejże.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności jak niemniej reszta warunków mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Kuty 23 marca 1879.

(3371 2—3) **Edykt.**

L. 2381. Ck. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz Mojżesza Jageta celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 53 złr. 50 ct. w. a. z p. n. od dłużnika leżącej masy spadkowej Iwana Oracza należącej mu się 3 parcele gruntowe pod l. k. 5. 48 i 27 w Dzwinogrodzie położone, rzeczonego dłużnika własne, ciała tabularnego nie stanowiące w trzech terminach tj. dnia 5 czerwca, 4 lipca i dnia 5 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszosądowej na publiczną licytacyę wystawioną i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 25 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tusądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 19 kwietnia 1879.

(3373 2—3) **Edykt.**

L. 3340. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 18 czerwca, 14 lipca i 19 sierpnia 1879. każdym razem o godzinie 10 rano sprzedawaną będzie w tutejszym sądzie na pierwszych dwu terminach tylko za lub wyżej, na trzecim i niżej ceny wywołania 270 złr. realności Dańka i Katarzyny Konowałów własna pod l. 73 w Nowostawcach położona na zaspokojenie pretensyi Hersza Judy Bauera w kwocie 15 złr. 50 ct. w. a.

Wadyum 27 złr. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz dnia 31 marca 1879.

(3372 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 1089. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że dnia 6 czerwca. dnia 8 lipca i 6 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya $^{4}/_{4}$ części realności pod l. 506 w Bóbrce położonej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce pto 200 złr. z pn. w. a., na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 427 złr. 50 ct., zaś na trzecim terminie także niżej tej ceny.

Wadyum wynosi 42 złr. 75 ct

Resztę warunków i akta przeglądnąć można w sądzie.

O czem się strony galic. c. k. Prokuratoryę skarbu — c. k. urząd podatkowy w Bóbrce — współwłaścicieli, Izaka, Markusa i Czarnę Steinów, Eliasza Weltreicha, tudzież wierzycieli hipotecznych Jakóba Czarnika, Alfreda Jachimowskiego, zaś wierzycieli, którzyby po dniu 16 stycznia 1877 prawo hipoteczne nabyli, tudzież niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli i tych którymby ts. rezolucye doręczone być nie mogły, przez kuratora pana Teofila Waydowskiego i przez edykta zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 31 marca 1879.

(3370 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 509 Jego Excelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował reskryptem z 12 kwietnia 1879 l. 2555 dla trzeciej zwyczajnej 1 lipca 1879 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym, przewodniczącym Prezydenta sądu Karola Pogliesa a zastępcami przewodniczącego radców Modesta Piaseckiego, Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Alfreda Linzbauera, Władysława Samolewicza, Teofila Bereznickiego i Ludwika Białoskurskiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 12 maja 1879.

(3365 2—3) **Konkurs.** L. 2495.

Przy oddziale rachunkowym sądu krajowego wyższego krakowskiego opróżnioną została posada asystenta z płacami systemizowanemi.

Podania o tę posadę wnosić należy w drodze przepisanej do prezydyum sądu krajowego wyższego krakowskiego w terminie 14 dni od dnia trzeciego ogłoszenia konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków 12 maja 1879.

(3251 2—3) **Edykt.**

L. 193. C. k. sąd powiatowy w Łące zawiadamia Maryę Bandrowską, której miejsce pobytu nie jest wiadomem, że Stefan Bandrowski na dniu 11 sierpnia 1873 w Hordyni bez testamentu umarł i zawzywa się ją, aby w przeciągu roku od dnia niżej położonego w tutejszym sądzie się zgłosiła i swe oświadczenie do spadku wniosła, inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Danielem Czajkowskim przeprowadzonym będzie.

Łąka 20 stycznia 1879.

(3369 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6833. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wzywa edyktami posiadaczy, względnie dzierżycieli dwóch weksli w Iwaniu 16 maja 1878 wystawionych, 1 stycznia 1879 płatnych, bez podpisu wystawcy, na Chaima Nussen Stern i Leię Stern w Iwaniu adresowanych, i przez tychże jako akceptantów podpisanych, z których jeden na sumę 115 złr. a drugi na 45 złr. opiewał, aby wyżej wspomniane weksle w przeciągu dni 45, w tutejszym sądzie złożyli, albo swe prawa do nich w tymże czasie wykazali, gdyż w przeciwnym razie wexle te na prośbę Mojżesza Händla za nieważne i niebyłe uznane zostaną.

Tarnopol dnia 1 maja 1879.

(3368 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4695. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia p. Cecylię Bronikowską z miejsca pobytu niewiadomą, iż w sporze wekslowym Salamona Grobtucha przeciw niej o zapłacenie kwoty 197 złr. w. a. z pn. zapadł wyrok na dniu 8 sierpnia 1878 l. 11623, który do rąk jej kuratora w osobie adwokata p. dr. Pietrzyckiego z substytucyą p. adwokata dr. Psarskiego niniejszem ustanowionego doręczony zostaje.

Tarnów dnia 11 kwietnia 1879.

(3216 2—3) **Edykt.**

L. 1080. Dnia 20 czerwca, 25 lipca, 29 sierpnia 1879 odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz krakowskiego zakładu kredytowego ziemskiego przymusowa licytacya nietabularnej realności Józefa Mrozowicza pod l. 171 w Tuczępach, celem wydobycia 600 złr. Wadyum wynosi 180 złr. Akt opisania i szczegółowe warunki licytacyi dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 28 lutego 1879.

(3301 2—3) **Edykt.**

L. 9121. Zawiadamia się Jakuba Schlarpa z Glinian, którego teraźniejsze miejsce pobytu nie jest tu wiadome, że Wawrzyniec Warecki zapozwał go w c. k sądzie powiatowym w Glinianach o zapłacenie sumy 80 złr i 32 złr i że do tego sporu ustanowiono dla niego kuratora w osobie Józefa Hubeckiego obywatela Gliniańskiego.

Jest przeto rzeczą pozwanego Jakuba Schlarpa jeżeli osobiście do rozprawy nie przybędzie, temu kuratorowi dostarczyć środków obrony, lub innego zastępcę zamianować i o tem sądowi donieść.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany 24 marca 1879.

(3259 2—3) **Edykt.**

L. 16065. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Henrykę hr. Siemońską tudzież jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców iż wskutek wniesionego przez towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie podania de praes. 5 lipca 1878 l. 33970 nakaz zapłaty sumy wekslowej 81 złr. 25 ct. w. a. z pn. tusądową uchwałą z dnia 6 lipca 1878 l. 33970 przeciw tejże wydany i takowy ustanowionemu kuratorowi p. adw. dr. Dzidowskiemu doręczony został.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 12 kwietnia 1879.

(3190 2—3) **Edykt.**

L. 3492. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niewiadomych z bytu, i pobytu spadkobierców Karola Korczyńskiego, a to siostry Franciszkę Korczyńskę i Gabriele Korczyńska, tudzież siostrzeńca Zenona Zawirskiego syna Pauliny Zawirskiej z Korczyńskich, że po zmarłym bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Karolu Korczyńskim postępowanie spadkowe odroczonem zostało, oraz wzywa się tychże, by przed upływem roku, do tego spadku się zgłosili, inaczej bowiem postępowanie spadkowe, jedynie ze spadkobiercami zgłaszającymi się, i z kuratorem dla nieobecnych w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego ustanowionym, przeprowadzonem zostanie.

Stanisławów 29 marca 1879.

(3269 2—3) **Edykt.**

L. 1733. W dniach 23 czerwca, 21 lipca i 29 sierpnia 1879 każdocześnie o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności Hrynia Danytyszyuego własnej pod nr. k. 83/96 166/189 w Ceniawie, powiatu sądowego Rożniatowskiego, położonej nietabulowanej celem zaspokojenia sumy 300 złr. a względnie 290 złr. 66 ct. w. a. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 600 złr. wadyum 10 proc.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów 30 kwietnia 1879.

(3362 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7789. W dniach 20 maja 27 czerwca 30 lipca 1879 każdym razem o 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, licytacya realności pod l. 301 w Rohatynie położonej, Stachowi i Annie Tyndykiewicz i masie spadkowej Stefana Darmoć przynależnej ciała tabularnego niestanowiącej, celem wydobycia przez Wigdora Schleichera jako prawonabywcy Godla Heszel wywalczonej kwoty 50 zł.

Cena wywołania 195 zł.

Wadyum 19 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Rohatyn 15 marca 1879.

(3377 2—3) **Edykt.**

L. 18. C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mojżesza Sendera przeciw Andrijowi Jaremczuk pto 14 zł. w. a. z pn. odbędzie się tu egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużniczej w Tudiowie pod l. k. 200 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach dnia 3 czerwca 3 lipca i 5 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i poniżej takowej.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuty 22 marca 1879.

(3376 2—3) **Edykt.**

L. 19. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że w dniach 5go czerwca 4 lipca i 7 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się tu egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Tudiowie pod l. k, 45 położonej do dłużniczki Kicy Słyżuk Czeborjek należącej na rzecz Mojżesza Sendera pto 8 zł. aw. z pn. a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub powyż ceny szacunkowej 190 zł. w. a a przy trzecim i poniżej takowej.

Akt opisania i oszacowania ralności niemniej resztę warunków mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Kuty 23 marca 1879.

(3222 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2566. C. k. sąd powiatowy w Sokalu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 143 złr. 88 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 38 subrep. w Tartakowcu położonej dłużników Damka, Maksyma i Serafiny Tarasiuków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

26 sierpnia
21 września 1879
27 października

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal 20 lutego 1879.

(3290 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1738 Dnia 26go czerwca 24 lipca i 28 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności wiejskiej pod l. k. 15 w Turzy wielkiej położonej ciała tabularnego niestanowiącej Kseni i Hrynia Glebanów własnej na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 złr. wal. austr. z p. n.

Cena wywołania wynosi 460 zł.

Wadyum 46 zł. w. a.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dolina dnia 29 kwietnia 1879.

(3300 2—3) **Edykt.**

L. 16564. C. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi c. k. uprz. galic. zakładu kredyt. włościań. we Lwowie pko Maciejowi i Salomei Jedynakom pto 250 złr. w. a. ustanawia dla przebywającego w Królestwie Polskiem pozwanego Macieja Jedynaka w celu doręczenia nakazu zapłaty z dnia 10 sierpnia 1878 l. 8872 kuratorem tut. adwokata dr. Myszkowskiego, i o tem Macieja Jedynaka niniejszem zawiadamia z polececeniem, aby potrzebnej informacyi kuratorowi udzielił, lub też innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi tut. doniósł, w ogóle, aby wszelkich możebnych środków obrony użył, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Chrzanów dnia 8 kwietnia 1879.

(3360 2—3) **Edykt.**

L. 2135. C. k. sąd powiatowy w Staresolu podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Berka Eatnera przeciw Janowi i Parańce Łysak pto 40 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 4 lipca 1879, 6 sierpnia 1879 i w dniu 25 września 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności pod l. k. 60/55 w Posadzie felsztyńskiej położonej, dłużników Jana i Parańki Łysak własnej.

Cena wywołania wynosi 175 złr. wadyum 10 proc.

Resztę warunków można w sądzie tutejszym przejrzeć.

Starasól 3 maja 1879.

(3090 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6508. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszem p. J. (Jerachema) Teitelbauma, iż p. Adolf Richter przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 400 zł. w. a. z pn. wniósł, wskutek czego nakaz zapłaty tej sumy z pn. równocześnie wydany został.

Ponieważ pobyt zapozwanego nie jest jest wiadomy, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adw. dr. pana Jarockiego z zastępstwem p. adw. dr. Salomona na kuratora.

Tym edyktem wzywa się zapozwanego, ażeby w swojem czasie, albo się sam osobiście stawił, albo potrzebnych dokumentów przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki, sam sobie przypisać by musiał.

Tarnów d. 1 maja 1879.

(3157 3—3) **Edykt.**

L. 16963. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem nieznanych spadkobierców s. p. Antoniego Wawrzonka, że tusądową uchwałą z dnia 27 kwietnia 1878 l. 20080 na prośbę c. k. uprzyw. galic. banku hipotecznego we Lwowie, wydano nakaz zapłaty przeciw Antoniemu Wawrzonek a względnie tegoż leżącej masie spadkowej na zapłacenie trzech rat pożyczkowych po 32 zł. 20 ct. i reszty kapitału 657 złr. 10 cnt. i że dla tejże nieobjętej masy spadkowej ad. dr. Balko kuratorem, zaś adw. dr. Bodek substytutem kuratora ustanowieni zostali.

Lwów d. 26 kwietnia 1879.

(3122 3—3) **Edykt.**

L 45487. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę Berla Neumanna uchwałą równocześnie powziętą wydzielenie parcel gruntowych włącznej przestrzeni 132 morgów 1411□ sążni z kompleksu dóbr Swoszowa, otworzenie z takowych nowego ciała tabularnego i zaintabulowanie Berla Neumanna, na właściciela tego nowego ciała tabularnego z równoczesnem zaciągnięciem wszystkich pozycyi stanu biernego dóbr Swoszowa do stanu biernego nowo otworzonego ciała tabularnego dozwolone zostało.

Uchwała ta doręcza się niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom św. p. Olimpii Jaruntowskiej i św. p. Emilii Jaruntowskiej ustanowionemu dlatychże kuratorowi adw. dr. Bobownikowi, któremu adw. dr. Tilla jako zastępcę oddano.

Wzywa się tedy pomienionych sukcesorów, ażeby u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę w należytym czasie się zgłosili, celem przestrzegania swoich praw stosownych użyli środków ile że nie korzystne skutki z zaniechania wyniknąć mogące, sobie przypiszą.

Lwów 5 października 1878.

(3345 3—3) **Edykt.**

L. 1672. C. k. sąd delegowany miejsko-powiatowy wiadomo czyni że na zaspokojenie pretensyi Pinkasa Walkera w kwocie 500 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze pod l. 10 w trzech terminach a to: dnia 4 czerwca 1879, dnia 2 lipca 1879 i dnia 4 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Bykowie pod l. k. 17 ciała tabularnego niestanowiącej, Mikołaja Hliwki własnej, i realności w Bykowie pod l. k. 15, ciała tabularnego niestanowiącej Jana Kołodzieja własnej.

Cena wywołania pierwszej realności 2835 złr. w. a. drugiej 1835 złr. w. a. zakład 10 proc. ceny szacunkowej w gotówce.

Akt opisania, ocenienia i resztę warunków licytacyjnych można w tutejszosądowej registraturze, zaś wykaz zaległych podatków w c. k. głównym urzędzie podatkowym w Przemyślu przejrzeć.

Przemyśl dnia 5 kwietnia 1879.

(3271 3—3) **Edykt.**

L. 5935. W dniach 23 czerwca, 21 lipca i 29 sierpnia 1879 każdocześnie o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności niegdyś ś. p. Stefana Fedorów własnej pod n. k. 70. 122 rep. 20 w Ceniawie powiatu sądowego Rożniatowskiego położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 150 złr. a względnie 137 złr. 27 ct. w. a. z pn. na rzecz zakładu kred. włościańskiego.

Cena wywołania 350 złr. wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy
Rożniatów 28 marca 1879.

(3049 3—3) **Edykt.**

L. 11778. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka i Olgę Brzeskich, iż wskutek wniesionego przez M. Laudana pod dniem 24 kwietnia 1879 l. 11778, pozwu wekslowego o 400 złr. uchwałą z dnia dzisiejszego l. 11778 wydano nakaz zapłaty z poleceniem, aby jako akceptanci zaskarżonego weksla z daty Kraków 2 stycznia 1876, sumę wekslową 400 złr. w przeciągu dni 3 zapłacili, lub w tym samym czasie do sądu wnieśli zarzuty. Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, ustanowiono dla nich kuratora ad actum w osobie adwokata Markiewicza z substytucyą adwokata Hajdukiewicza. Zaleca się zatem pozwanym, aby przeciw wydanemu nakazowi zapłaty przysługujące im zarzuty albo sami wnieśli w przeciągu dni trzech od dnia, w którym niniejszy edykt po raz trzeci w ogłoszeniach „Gazety Lwowskiej“ zamieszczonym zostanie, lub ustanowionemu kuratorowi dostarczyli środków obronnych, gdyż w razie przeciwnym sami muszą sobie przypisać skutki, wynikające z powodu zaniedbania obrony.

Kraków 25 kwietnia 1879.

(3231 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3186. C. k. sąd powiatowy w Sokalu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 216 złr. 84 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności p d l. l. k. 58/93 subrep. 4 w Wołswinie położonej, dłużników Tekli i Anastazego Stelmaszczuków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. upzr. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

26 czerwca
18 lipca 1879
19 sierpnia

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Sokal dnia 10 marca 1879.

(3353 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10821. C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie podaje do wiadomości, że pan Władysław Sadowski mianowany reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 24 lutego 1879 l. 2793 c. k. notaryuszem w Mikulińcach w obrębie c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu dnia 29 kwietnia 1879 przysięgę służbową złożył i urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów dnia 6 maja 1879.

(3317 3—3) **Edykt.**

L. 1028. C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Mykietę Łazoriaka, że w roku 1864 zmarł Dmytro Łazoriak w Słobudce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy Dmytro Łazoriak spadek pozostawił, wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Mykietę Łazoriaka, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie się do spadku wniósł, inaczej bowiem takowy z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Michała Małaneczuka ustanowionym przeprowadzonym będzie.

Kuty 11 kwietnia 1879.

(3054 3—3) **Edykt.**

L 1345. Ces. król. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia dwu rat po 27 zł. 60 ct. i reszty kapitału 555 zł. 6 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Frydrykowi Laag wywalczonego przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 11 czerwca 11 lipca i 28 sierpnia 1879 każdokrotnie o godzinie 10tej przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 21 w Dobrzanach w Starostwie Lwowskiem położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 1250 zł.

Zakład wynosi 125 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nieuzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 28go sierpnia 1879 o godzinie 3 południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być niemogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 2 stycznia 1879 uzyskali ustanawia się P. Mikołaja Machowskiego z Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 5 kwietnia 1879.

(3111 3—3) **Edykt.**

L. 4565. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Juliusza I ra lego w kwocie 1200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 1 lipca w dniu 12 sierpnia i w dniu 2 września 1879 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę sumy 2000 złr. jako prawo ewikcyi w stanie biernym realności pod n. k. 332 st./20 n. w Wieprzu położonej według księgi głównej dla wsi Wieprza tom I pag. 106 n. V on. na rzecz dłużników małżonków Jana i Katarzyny Plaskurów zaintabulowanej i że ta wierzytelność 2000 złr. w. a. na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi wartość nominalna zaintabulowanej wierzytelności, wadyum 1 proc. takowej.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli tych, którzyby po dniu 9 maja 1878 do hipoteki weszli, lub którymby niniejsza rezolucya z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Chrzanowskiego w Kętach.

Andrychów dnia 14 grudnia 1878.

(3179 3—3) **Edykt.**

L. 1895. W Sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 11 lipca 7 sierpnia 10go września 1879 o 10 godzinie publiczna sprzedaż realności Szymona Kurdziela pod l. 30/12 w Markowiźnie położonej.

Cena wywołania 300 zł. w. a.

Wadyum 30 zł. w. a.

Akt opisania, i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Sokołów dnia 30 kwietnia 1879.

(3117 3—3) **Edykt.**

L. 21207. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Wolf Stock przeciw Maxymilianowi Urich pod dniem 2 maja 1879 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 275 wniosł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego ponieważ miejsce pobytu pozwanego Maksymiliana Uricha nie jest wiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra Łukę kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 2 maja 1879.

(3312 3—3) **Edykt.**

L. 1713. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, iż dnia 24 czerwca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tym sądzie egzekucyjna sprzedaż należącej do Agnieszki Dąbrowskiej połowy realności w Wesołej pod l. k. 69 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Uszera Schnell w kwocie 35 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 405 złr. w. a. wadyum 40 złr. 50 ct. w. a.

Protokół zastawnego opisania i o enienia tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Dubiecko dnia 9 kwietnia 1879.

(3299 3—3) **Edykt.**

L. 15655. C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że w dniach 17 czerwca 15 lipca i 21 sierpnia 1879 o godzinie 10tej rano sprzedawaną będzie w sądzie na zaspokojenie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 55 zł w. a. z pn. realność Stefana Kędybaluka pod l. 134 w Nagorzomce położona nietabul rna a to dopiero na trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 1200 złr. wal. austr.

Wadyum 120 złr. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Buczacz 31 marca 1879

(3339 3—3) L. 319.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stał go obsadzenia:

a) jednej posady nauczycielki dla wyższych klas szkoły wydziałowej żeńskiej do przedmiotów naukowych objętych I. grupą przepisów egzeminacyjnych dla szkół wydziałowych, z płacą roczną 900 zł.

b.) dwóch posad nauczycielek młodszych z płacą roczną 420 zł. w szkole wydziałowej żeńskiej;

c.) dwóch posad nauczycielek młodszych z płacą roczną 420 zł. w żeńskiej szkole na Kazimierzu.

Kandydatki ubiegające się o rzeczone posady mają wnosić podania zaopatrzone w przepisane dowody służbowe za pośrednictwem swych bezpośrednio przełożonych władz do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie do 15 czerwca b. r.

Prawo prezenty na wszystkie posady przysługuje Reprezentacyi miasta Krakowa.

Podania w potrzebne dowody służbowe niezaopatrzone, lub spóźnione, nie znajdą uwzględnienia.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska.
Kraków dnia 1 maja 1879.

(3053 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9646/7449. Dnia 23 czerwca, dnia 28 lipca i dnia 1 września 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna egzekucyjna licytacya realności wiejskiej pod nr. 16 w Kozodrzy, dłużnika Szymona Szkutaka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na pokrycie pretensyi Franciszka Giebułtowskiego w kwotach 76 złr. i 90 złr. 88 ct. w. a. z pn. i Issera Islera w kwocie 60 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 700 złr. w. a. wadyum 70 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokóła zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sadowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Ropczyce dnia 28 kwietnia 1879.

(3335 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12175. W celu zabezpieczenia przełożenia gościńca państwowego przez górę „Mielnicza“ w 117 i 118 kilometrze traktu Dobromilskiego odbędzie się w c. k. starostwie Samborskiem dnia 9 czerwca 1879 licytacya przez składanie ofert pisemnych.

Koszta tej budowy wynoszą w cenie fiskalnej ogółem 2482 złr. 15 ct.

Bliższe warunki licytacyi jakoteż dotyczące plany budowy mogą być przejrzanemi w c. k. starostwie Samborskiem, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i 5 % wadyum, z wyrazem ceny nie tylko cyframi, ale i literami w oznaczonym terminie najdalej do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nienłożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnionemi.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 9 maja 1879.

(3114 3—3) **Edykt.**

L. 6680. C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że w dniu 12 stycznia 1877 umarła w Miechowicach wielkich Apolonia z Jurków Augustynkowa z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia i że do spadku po niej pozostałego, konkursuje na mocy u tawy syn jej pełnoletni Hilary Augustynek.

Ponieważ miejsce pobytu Hilarego Augustynka nie jest wiadome, przeto tenże wezwany zostaje, aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tego w urzędowym dzienniku „Gazety Lwowskiej“, zgłosił się w tutejszym ck. sądzie i oświadczenie do spadku tego wniósł w przeciwnym bowiem razie spadek pertraktowanym będzie z deklarowanymi spadkobiercami i z kuratorem dla niego ustanowionym, Bartłomiejem Pudłem.

Radłów dnia 21 stycznia 1879.

(3330 3—3) **Edykt.**

L. 55. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 220 złr. z pn. przez Katarzynę Palij przeciw Maksymowi Czaban wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 5 czerwca, 10 lipca i 14 sierpnia 1879 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 11 w Głuchowcu w starostwie lwowskim położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 764 złr. zakład wynosi 77 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 1 marca 1879.

(3292 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 184. W dniach 17 czerwca, 16 lipca i 18 sierpnia 1879 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 120/63 w Nowosiółkach położonej Wasyla Szeptyckiego własnej, na rzecz zakładu kred. włościańskiego celem pokrycia 166 złr. 86 ct. z tem że na pierwszych dwóch terminach będzie realność rzeczona tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim zaś i niżej tej ceny sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Rudki 20 lutego 1870.

(2931 3—3) **Edykt.**

L. 10375. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności 100 złr. a. w. z pn. Małki Inslicht odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 79 w Goryni położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Jana i Anny Kuberyez Hoszowskich własnej w tutejszym sądzie a to na dniu 15 lipca, 14 sierpnia i 25 września 1879, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za, lub wyżej, na trzecim zaś nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 188 złr. a. w.

Bliższe warunki, tudzież akt opisania i oszacowania mogą mający chęć kupienia w tutejszo-sądowej registraturze podnieść.

Bolechów 2 lutego 1879.

(3125 3—3) **Edykt.**

L. 18976. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż Franciszek i Marya Szczudłowscy o uznanie prawa żądania ewikcyi za bezpieczą sprzedaż kawałka nabytego gruntu i obowiązku wykreślenia z onegoż wszystkich ciężarów za przedawnione wykreślenie tego prawa i obowiązku ze stanu biernego realności pod l. 359 $^4/_4$ tudzież wyeliminowanie tychże z ceny kupna przeciw Janowi i Juliannie Schimser pod dniem 19 kwietnia 1879 l. 18976 pozew wnieśli o pomoc sądową prosili, w skutek czego pozew uchwałą z dnia 26 kwietnia 1879 l. 18976 do pisemnego postępowania celem wniesienia obrony w przeciągu 90 dni dekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. Dr. Krowczyńskiego ze substytucyą adw. Dr. Dobrzańskiego kuratorem mianował, z którym niniejszego sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych Jana i Julianny Schimser aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawny ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stósownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 26 kwietnia 1879.

(3048 3—3) **Edykt.**

L. 3254. C. k. Sąd krajowy w Krakowie, wzywa każdego, kto by się znajdywał w posiadaniu książeczki wkładkowej Krakowskiej kasy Oszczędności l. 19300 na 102 zł. opatrzonej napisem „Pokładne kościoła parafialnego w Czernichowie" lub takiejże książeczki wkładkowej l. 19302 na 316 zł. opatrzonej napisem „Komitet parafialny w Czernichowie" — aby o tem w przeciągu 6 miesięcy od dnia w którym niniejszy edykt w ogłoszeniach Gazety lwowskiej po raz trzeci zamieszczonem będzie, sąd tutejszy zawiadomił, gdyż w razie przeciwnym obydwie wymienione powyżej książeczki wkładkowe krakowskiej kasy Oszczędności za nieistniejące uznane będą.

Kraków 7 lutego 1879.

(3123 3—3) **Edykt.**

L. 17159. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Dąbrowskiego, iż na prośbę Mikołaja Biernackiego uchwałą z 6 lipca 1878 l. 31464 wykreślenie sumy 445 zł. w. a. z pn. w stanie biernym dóbr Boczów na rzecz Jana Dąbrowskiego zaintabulowanej, dozwolone zostało.

Ustanawiając równocześnie dla Jana Dąbrowskiego kuratora w osobie adwokata Dra. Goreckiego z substytucyą adw. Narkowskiego, wzywa się go, aby tymże swoim zastępcom niezwłocznie potrzebnej udzielił informacyi, gdyż inaczej szkodliwe skutki zaniedbania sam przypisać sobie będzie musiał.

Lwów d. 19 kwietnia 1879.

(3034 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7614. Na dniu 30 czerwca 28 lipca i 25 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano, w tusądowym zabudowaniu odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności gruntowej pod l. k. 69/31 w Sporym attinens Koreczna położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Franciszka Tomkiewicza własnej, na rzecz Samuela Reich ptto 100 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 250 zł. w. a. wadyum 25 zł. w. a. reszta warunków akt opisania i oszacowania w registraturze do przeglądnienia.

C. k. sąd powiatowy

Krosno d. 21 stycznia 1879.

(3028 3—3) **Edykt.**

L. 1389. C. k. sąd del. miej. w Rzeszowie ogłasza, iż w drodze egzekucyi wyroku połubownego z 19 sierpnia 1850 w sprawie Hersza Reicha przeciw Kazimierzowi i Maryannie Budzyńskim zapadłego dozwolił egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 175 złr. m. k. i kosztów w kwocie 6 złr. 2 ct. w stanie biernym realności pod l. k. 239 w Rzeszowie położonej.

O czem się małżonków Kazimierza i Maryannę Budzyńskich a względnie niewiadomych z nazwiska, życia i miejsca pobytu ich spadkobierców lub prawonabywców dla których kurator w osobie adw. dr. Fechtdegena z substytucyą adw. Reinera został ustanowiony, zawiadamia.

Rzeszów 26 lutego 1879.

(3278 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2760. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski znosi niniejszem w myśl §. §. 156—158 ustawy konk. konkurs do majątku Feigi 1 ślubu Lustmann 2 ślubu Guttmann, właścicielki handlu mąki w Rzeszowie, uchwałą z dnia 16 maja 1878 l. 3966 otworzony.

Rzeszów 1 maja 1879.

(3056 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1790. C. k. sąd powiatowy w Szczercu wskutek odezwy sądu krajowego lwowskiego z 7 lutego 1879 l. 2314 przedsięweźmie celem wydobycia trzech rat po 23 złr. i reszty kapitału 432 złr. 80 ct. z pn. c. k. uprzyw. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie od dłużników Franciszka i Katarzyny Kühner się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 69 w Dornfeldzie w starostwie lwowskiem położonej w dniach 11 czerwca i 11 lipca 1879 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 5250 złr., wadyum wynosi 525 złr.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 11 lipca 1879 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby prawo zastawu po 2 stycznia 1879 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca.

Szczerzec 10 kwietnia 1879.

(3351 3—3) **Edykt.**

L. 19863. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że na prośbę firmy Józef Thom i syna przeciw Sewerynowi Augustynowiczowi z dnia 27go lutego 1879 do l. 10012 uchwałą z dnia 1 marca 1879 nakaz zapłaty sumy wekslowej 955 zł. 55 ct. z odsetkami po 6 prc. od d. 1 października 1878 i kosztami sądowymi 5 zł. 87 ct. w. a. przeciw pozwanemu wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Seweryna Augustynowicza jest niewiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tegoż koszta i szkodę, tutejszego adwokata Dra Jamińskiego z zastępstwem adwokata Dra Gajewskiego kuratorem mianował, któremu powyższy nakaz zapłaty doręczony został.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 3 maja 1879.

(3270 3—3) **Edykt.**

L. 1779. W dniach 23go czerwca, 21 lipca i 29 sierpnia 1879 każdocześnie o 10 godzinie przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Michała Rudego Hryniszynego własnej pod l. k. 81 w Strutynie wyżnym powiatu sądowego Rożniatowskiego położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 178 zł. 33 ct. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 600 zł. wadyum 10%.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów 26 kwietnia 1879.

(3227 3—3) **Edykt.**

L. 1906. W Sądzie powiatowym Sokołowskim odbędzie się dnia 11 lipca 7 sierpnia i 10go września 1879 o 10 godzinie rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod 101 w Staniszewskiem Jana Kuurego własnej.

Cena wywołania 940 zł.

Wadyum 94 zł.

Akt opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych w registraturze przejrzeć można.

Sokołów dnia 30 kwietnia 1879.

(3150 3—3) **Edikt.**

Zl. 7788. Vom k. k. Bezirksgerichte in Mielnica wird anläßlich der von der Jonte Fossler wider den unbekannten Orts in Russland weilenden Dmytro Barański aus Bielowce auf Zahlung von 26 fl. ö. W. s. N. G. unterm 2 November 1878 Z.Z. 7788 ausgetragenen Klage Andrij Prodan Grundwirt aus Bielowce zum Curator des abwesenden Belangten bestellt, zur mündlichen Verhandlung im Bagatellverfahren über diese Klage die Tagsatzung auf den 4 August 1879 um 9 Uhr Vormittags angeordnet und Belangter aufgefordert dem bestellten Curator die nöthige Information zu ertheilen, oder aber einen andern Vertreter zu bestellen, widrigens er die allenfälligen nachtheiligen Folgen sich selbst zuzuschreiben haben würde.

Mielnica d. 28 Dezember 1878.

(3063 3—3) **Edikt.**

Zl. 19395. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird hiemit bekannt gegeben, daß Elias Friedenthal u. Golde Friedenthal gegen die dem Leben und Aufenthalte nach unbekannten Sophie Landau, Karl Landau, Josef Landau, Abraham Landau u. Fanny Rosa zw. N. Landau durch Curator wegen Anerkennung der Tilgung der über Realität Nr. 446 $^2/_4$ haftenden Restschuld pr. 75 fl. C. M. s. N. G. und Einverleibung der Löschung dieser Schuld beim hiesigen k. k. Landesgerichte eine Klage unterm 22 April 1879 Zl. 19393 ausgetragen haben.

Es werden somit die dem Leben und Aufenthalte nach unbekannten Sophie Landau, Carl Landau, Abraham Landau u. Fanny Rosa zw. N. Landau aufgefordert ihre Rechte zu vertheidigen mit dem, daß die obige Klage zum schriftlichen Verfahren mit der Aufforderung befretirt wurde, die Einrede binnen 30 Tagen zu erstatten, und daß den dem Leben und Aufenthalte nach unbekannten Belangten ein Gemeinschaftlicher Curator in der Person des Landesadvokaten Dr. Romanowski mit Stellvertretung des Adv. Dr. Raabe bestellt wurde.

Lemberg d. 26 April 1879.

(3356 3—3) L. 18048.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania z początkiem roku szkolnego 1879/80 jednego galicyjskiego miejsca funduszowego w c. k. akademii MARYI TERESY w Wiedniu, ogłasza się niniejszem konkurs.

Kto więc sobie życzy umieścić w tej akademii syna lub młodzieńca poruczonego swej opiece winien podać o to do Wydziału krajowego najdalej do dnia 31 maja 1879 dołączając do podania co następuje:

1.) Metrykę chrztu kandydata należycie legalizowaną, na dowód że tenże ukończył rok ósmy a nie przekroczył roku dwunastego swego życia.

2.) Świadectwo szkolne na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych (dawniej normalnych).

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć również świadectwo moralności, wydane przez miejscowego duszpasterza.

3.) Świadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata tudzież poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy.

4.) Świadectwo o stanie majątkowym, wydane przez miejscowego duszpasterza a zatwierdzone przez zwierzchność gminą i c. k. Starostwo powiatowe, w którem wyrazić należy, czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne; nakoniec

5.) Deklaracyę podającego, że w razie przyjęcia do akademii sprawi kandydatowi pierwsze oporządzenie, a nadto że w takim razie płacić będzie do kasy akademickiej na uboczne wydatki corocznie po 200 zł. w. a.

Program akademii oraz informacyę o szczegółach wyprawy dla ucznia przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Przyjęcie do akademii nastąpi z początkiem roku szkolnego 1879/80 w miesiącu wrześniu.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego albo do innej władzy nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

we Lwowie dnia 12 maja 1879.

(3354 3—3) L. 8474.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania w bieżącem półroczu szkolnem dwóch stypendyów w rocznej kwocie po 72 zł. w. a. z fundacyi księdza JANA PIŁONIA ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są w pierwszym rzędzie dla krewnych ś. p. fundatora a dopiero w braku krewnych mogą być nadane obcym, wszakże tylko takim, którzy pochodzą ze Starego Bystrego.

Kompetenci winni się wykazać, że uczęszczają do szkół publicznych z dobrym postępem i nienagannemi obyczajami. Pobór stypendyów nadanych trwać będzie aż do ukończenia studyów.

Podania zaopatrzone dowodami pokrewieństwa z ś. p. fundatorem a względnie pochodzenia ze Starego Bystrego, tudzież metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa i świadectwami szkolnemi wnosić należy za pośrednictwem Dyrekcyi zakładów naukowych, do których kompetenci uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 czerwca 1879.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem

we Lwowie dnia 2 maja 1879.

(3346 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 702. Dnia 3 czerwca, dnia 8 lipca i dnia 5 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya połowy realności nr. 67 w Dębicy, dłużniczki Franciszki Ciołek własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie pretensyi Jędrzeja Kudłatego w kwocie 53 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Debica dnia 22 kwietnia 1879.

(3349 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2041. C. k. sąd powiatowy Tłumacz uwiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 150 złr. w. a. z pn. odbędzie się w trzech terminach dnia 11 czerwca, 10 lipca, 12 sierpnia 1879 każdym razem o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż $^3/_4$ części realności pod l. k. 190/344 w Tłumaczu Benjamina Kantora należącej ciała tabularnego nie stanowiącej. Takowa na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim i zaś takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 złr. wadyum wynosi 30 złr.

Protokół opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

Tłumacz 31 marca 1879.

(3348 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 267. W c. k. sądzie powiatowym Myślenickim odbędzie się dnia 5 czerwca, z lipca i 1 sierpnia 1879, o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya celem sprzedaży gruntu 3 $^1/_2$ zagonów Frydkówki w Myślenicach położonego na zaspokojenie sumy wekslowej 12 złr. w. a. z pn. Annie Palbergerowej od Zofii Opydowej przyznanej.

Cena oszacowania i wywołania wynosi 600 złr. w. a. wadyum 60 złr.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Myślenice dnia 27 kwietnia 1879.

(3211 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4829. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Adolfa Mehrera i Eisika Bera Horowitza, że tymże celem doręczenia w sprawie gminy miasta Sambora przeciw spadkobiercom Majera Wittmayera pto. 1242 złr. 10 ct. w. a. wydanej egzekucyjnej uchwały z 31 grudnia 1878 l. 18504 kuratorem adw. dr. Witz z zastępstwem adw. dr. Ehrlicha ustanowiono.

Sambor 29 kwietnia 1879.

(3091 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6510. C. k. sąd obwodowy Tarnowski jako handlowy zawiadamia niniejszem p. I. Teitelbauma, iż p. Janós Kossuch przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 535 złr. 87 ct. w. a. wniósł, wskutek czego nakaz zapłaty tej sumy wydany został.

Ponieważ pobyt zapozwanego I. Teitelbauma nie jest wiadomym, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr. Jarockiego z zastępstwem adw. dr. Salomona kuratora.

Tym edyktem wzywa się zapozwanego, ażeby w swoim czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebnych dokumentów przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnów dnia 1 maja 1879.

(3344 3—3) **Edykt.**

L. 3805 U Iwana Lotockiego z Jezierny — zasądzonego tusądowym wyrokiem z 11 września 1877 l. 7877 za zbrodnię kradzieży na 2$^1/_2$ letnie ciężkie więzienie — znaleziono gotówką kwotę 182 złr. 19 ct. w. w. — a gdy właściciel tejże dociekanym być nie może, wzywa się w myśl §. 375 p. k. każdego — ktoby do powyższej sumy rościł sobie jakie prawa, by takowe w ciągu roku od trzeciego ogłoszenia tego edyktu do tutejszego sądu zgłosił i uzasadnił.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 3 maja 1879.

(3347 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.** L. 1164.

Dnia 26 czerwca i 24 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedany będzie dom drewniany z przybudowaniami i placem pod l. 61/81 w Makowie położony, Jana Obrochty własny, na obu terminach jedynie za lub powyżej ceny szacunkowej 180 złr. celem zaspokojenia pretensyi cechu stelarskiego w Skawinie 151 złr. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać. C. k. Sąd powiatowy.

Maków 8 kwietnia 1879.

(3263 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1942. Ck. sąd powiatowy w Bóbrce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 147 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 60 subrep. w Chlebowicach wielkich położonej, dłużnika Hryńka Kadaja własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I. 18 czerwca
II. 18 lipca 1879
III. 20 sierpnia

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. w. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka 31 marca 1879.

(3389 1—3) **Edykt.**

L. 1158. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 7 stycznia 1878 l. 6429 zamieszczonego w nr. 22, 23 i 25 Gazety Lwowskiej, względem sprzedarzy $^{3}/_{4}$ części realności pod nr. k. 370/303 w Wieliczce położonej, zawiadamia że sprzedaż tej realności odbędzie się na jednym terminie w dniu 7 sierpnia 1879 o godzinie 10 rano pod warunkami ułżywającemi, które w registraturze przejrzeć i odpisać można.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka dnia 6 maja 1879.

(3321 1—3) **Edikt.**

Zl. 13768. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, es werde zur Hereinbringung der Forderung des Alter Gugik pr. 800 fl. ö. W. sammt Nebengebühren, die executive Feilbiethung, der dem Pawło Juriczuk gehörigen gepfändeten Realität C. N., 22/25 in Luczka mały in drei Terminen am 31 Mai, 30 Juni und 14 August 1879, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingnisse, der Pfändungs und Schätzungsakt, können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn d. 2 Februar 1879.

(3318 1—3) **Edikt.**

Zl. 7432. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, es werde zur Einbringung der Forderung des Dawid Thierfeld pr. 140 fl. ö. W. sammt Nebengebühren, die executive Feilbiethung der dem Jura Grabowski gehörigen gepfändeten Realität C. N. 112/73 in Peczeniżyn in drei Terminen, am 31ten Mai, 30ten Juni und 7ten August 1879, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingnisse, der Pfändungs- und Schätzungsakt, können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn d. 22 September 1878.

(3320 1—3) **Edikt.**

Zl. 5330. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, es werde zur Einbringung der Forderung des Alter Gugig pr. 160 fl. ö. W. sammt Nebengebühren, die executive Feilbiethung der dem Petra Terentiuk gehörigen gepfändeten Realität C. N. 10/44 in Markowa in drei Terminen am 31 Mai, 30ten Juni und am 21ten August 1879 jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingnisse, der Pfändungs- und Schätzungsact, können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn d. 15 September 1878.

(3319 1—3) **Edikt.**

Zl. 8531. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, es werde zur Hereinbringung der Forderung des Benjamin Stendej per. 52 fl. 50 kr. ö. W. sammt Nebengebühren, die executive Feilbiethung der dem Petra u. Paraska Smetaniuk gehörigen gepfändeten Realität CN. 237 in Mlodatyn, in drei Terminen am 31 Mai, 30 Juni und 6 August 1879, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingniße, der Pfändungs- und Schätzungsakt, können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn am 15 September 1878.

(3394) **Ogłoszenie.**

L. 480. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego Gorlickiego, zawiadamia, iż arkusze posiadania wraz z sprostowanymi posiadłości i kopiami map katastralnych, tudzież protokoły dochodzeń odnoszące się do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Binarowa od 21 maja 1879 w c. k. sądzie powiatowym Gorlickim złożone będą do powszechnego przejrzenia

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania, mogą być wniesione ustnie lub pisemnie w Gorlickim c. k. sądzie powiatowym, albo u kierującego dochodzeniem dnia 24 maja 1879 na którym dniu na zgłoszone zarzuty dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Gorlice dnia 6 maja 1879.

(3383) **Ogłoszenie**

L. 2566. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowy w Białej zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gm. kat. „Szczyrk" z osadą „Salmopol" dnia 2go maja 1879 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Biała dnia 13 maja 1879.

(3392) **Ogłoszenie**

L. 502. Komisya hipoteczna c. k. Sądu powiatowego Gorlickiego, zawiadamia niniejszem, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Nieznajowa dnia 26 maja 1879 w tejże gminie rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stósowne uzna.

Gorlice dnia 7 maja 1879.

(3386 1—3) **Edykt.**

L. 3190. Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 29 marca 1879 l. 1793, został Jakób Burgier z Przeniesznik za marnotrawcę uznany dla którego kuratorem Dominika Rogosz ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego
Tyśmienica 12 maja 1879.

(3387 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 566. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż dnia 26 czerwca, dnia 24 lipca, i dnia 28 sierpnia 1879 odbędzie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 408 w Wieliczce, ciała tabularnego nie stanowiącej, małżonków Kazimierza i Agnieszki Goreckich własnej, w celu zaspokojenia kosztów sporu 7 zł. 94 ct. w. a. Mojżesza Leiblera jako cesyonaryusza Freydy Rottersmann.

Cena wywołania 200 złr. w. a. Zakład 20 złr.

Resztę warunków licytacyi, akta zajęcia i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka dnia 9 kwietnia 1879.

(3396 1—3) **Edykt.**

L. 949. C. k. sąd powiatowy w Radomyślu podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 29 maja, 26 czerwca, 17 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 38 w Przecławiu do Antoniego Przewoźniczka a względnie tegoż sukcesorów i Franciszki Przewoźniczkowej należącej celem zaspokojenia wierzytelności kantoru pożyczek i zaliczek hr. Reya w kwocie 148 złr. 66 ct. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 1000 złr. wadyum 100 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Radomyśl dnia 23 marca 1879.

(3388 1—3) **Edykt.**

L. 1064. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 22 października 1877 l. 4164 zamieszczonego w st. nr. 277, 278 i 280 Gazety Lwowskiej względem sprzedaży realności pod l. k. 224/83 w Wieliczce, zawiadamia, że sprzedaż tej realności odbędzie na jedynym terminie w sądzie tutejszym w dniu 19 czerwca 1879 o godzinie 10 rano, pod warunkami ułatwiającemi, które w registraturze przejrzeć i odpisać można.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka dnia 30 kwietnia 1879.

(3391) **Edykt.**

L. 5722. C. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że przy nadzwyczajnem zgromadzeniu ogólnem członków banku zaliczkowego w Stanisławowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, dnia 30 marca 1879 odbytem, dokonany nowy wybór dyrekcyi składającej się z pp. Narcyza Pająkowskiego, ks. Jędrzeja Bajewskiego i Józefa Urbana jako dyrektorów, pp. Juliana Dejczakowskiego i Wincentego Majewskiego jako zastępców, wszystkich w Stanisławowie zamieszkałych z prawem podpisywania firmy banku zaliczkowego przynajmniej przez dwóch członków dyrekcyi rzem.

Stanisławów 7 maja 1879.

(3384 1—3) **Edykt.**

L. 2651. C. k. sąd powiatowy w Delatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Chaima Affenberga i Arona Safirsteina przeciw Szymonowi Hackerowi o 100 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie na dniu 17 czerwca 1879 o godzinie 10 rano wymusowa sprzedaż realności pod l. 203 i 96 w Łanczynie położonej ciała tabularnego niestanowiącej do Szymona Hackera należącej.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa 771 złr. 20 ct. w. a. poręczne 10 proc. ceny wywoławczej.

Na tym terminie zostanie ta realność za każdą cenę sprzedaną.

Resztę warunków oglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn 7 kwietnia 1879.

(3382 1—3) L. 368.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich a mianowicie:

A w powiecie myślenickim:

1. Przy szkole 4roklasowej męskiej posada nauczyciela z płacą 450 zł. w. a.
2. Przy szkole 2klasowej żeńskiej w Myślenicach posada nauczycielki z płacą 450 zł. i 50 złr. za kierownictwo.
3. Przy tej samej szkole posada nauczycielki młodszej z płacą 270 zł.

Przy szkole etatowej w Peimu z płacą 400 zł. z płacą 250 zł. w. a. przy szkołach etatowych:

4. w Krzyszkowicach
5. w Radziszowie
6. w Jachówce
7. w Grzechyni
8. w Trzebuni
9. w Spytkowicach
10. w Jaworniku

z płacą 250 zł. przy szkole filialnej

11. w Polance

przy szkołach 2klasowych posady nauczycieli młodszych:

12. w Sułkowicach z płacą 240 zł.
13. w Mykowie „ 270 „
14. w Zawoji „ 240 „

B. w powiecie nowotarskim

1. Przy szkole 4roklasowej męskiej w Nowym Targu posada nauczyciela z płacą 450 zł.
2. przy 2klasowej szkole żeńskiej w Nowym Targu posada nauczycielki modszej z 270 zł. z płacą po 300 zł. przy szkołach etatowych
3. w Białce
4. w Grywałdzie
5. w Jaworka h (z ruskim językiem)
6. w Tylmanowy
7. w Ostrowsku

z płacą po 250 złr. przy szkołach filialnych

8. w Ludźmierzu
9. w Sromowcach wyż.
10. w Szlachtowy (z język. ruskim)
11. w Szaflarach
12. w Harklowej

przy szkołach dwuklasowych posady nauczycieli młodszych

13. w Krościenku z płacą 200 złr.
14. w Ochotnicy „ 240 „
15. w Zakopanem w hutach przy szkole prywatnej mającej charakter szkoły publicznej z płacą 300 zł. w. a. w gotówce 6 sągów drzewa opałowego i wolne pomieszkanie.

Kandydaci i kandydatki winni swe podania należycie udokumentowane wnieść przez swoje przełożone władze najpóźniej do 15go lipca 1879 do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Myślenicach.

Myślenice dnia 10 maja 1879.

(3289 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1737. Ck. sąd powiatowy w Dolinie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 328 złr. 15 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. $42^{3}/_{4}$ subrep. w Dolinie położonej, dłużników Ignacego i Maryi Siemianowskich, własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakł. du kredytowego włościańskiego dnia

26 czerwca
24 lipca 1879
28 sierpnia

każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Dolina dnia 29 kwietnia 1879.

(3397 1—3) **Edykt.**

L. 21551. C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1869 Nr. 1 D. p. p. położ ny majątek Józefa Tymińskiego właściciela składu zegarków przy ul. Trybunalskiej we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. adj. sąd. Komarnickiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dra. Władysława Majewskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłużeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 20 maja 1879 o godzinie 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, według przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 5 lipca 1879 i podać ją na terminie na dzień 29 lipca 1879 o godzinie 4 po południu wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, choć aby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 5 maja 1879.

(3291 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 183. W dniach 17 czerwca, 16 lipca i 18 sierpnia 1879, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 109/98 w Nowosiółkach położonej Onufrego i Maryi Rosnaniaków własnej, na rzecz zakładu kred. włościańskiego, celem pokrycia 173 złr. 46 ct. z tem, że na pierwszych dwóch terminach będzie realność rzeczona tylko za cenę szacunkową lub wyższą na trzecim zaś i niżej tej ceny sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł.

Wadyum 40 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Rudki 20 lutego 1879.

(3265 2—3) **Edykt.**

L. 4185. Dnia 20 czerwca i 25 lipca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 23 w Ostrowcu położonej, ciało tabularne stanowiącej, Gotfrieda Medera własnej, w sprawie egzekucyjnej Elizara Fränkel pto 394 złr. 92 ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania wynosi 2380 złr. w. a. wadyum 238 złr. w. a.

Realność ta na obudwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej za gotówkę sprzedaną zostanie.

Gdyby na obudwóch terminach realność powyższa sprzedaną nie została, na ten wypadek wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin sądowy na dzień 8 sierpnia 1879 o godzinie 10 rano, na który wszystkich hipotecznych wierzycieli w tym celu zawzywa się.

Wyciąg tabularny, protokół egzekucyjnego oszacowania dłużnej realności tudzież resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Lubaczów dnia 31 grudnia 1878.

(3338 3—3) L. 312/R. S. O.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii mojżeszowej w szkołach pospolitych na Kazimierzu za rocznem wynagrodzeniem 450 zł.

Ponieważ nauka religii mojżeszowej w rzeczonych szkołach udzielaną bywa w języku polskim, przeto winni się kandydaci wykazać: dokładną znajomością języka polskiego, obywatelstwem austryackiem i uzdolnieniem dotyczącej władzy duchownej do udzielania tej nauki.

Podania w potrzebne dowody zaopatrzone należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy duchownej do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie najdalej do końca czerwca b. r.

Reprezentacyi kr. gł. miasta Krakowa przysługuje prawo prezenty.

Podania nieudowodnione należycie lub spóźnione nie znajdą uwzględnienia.

C. k. Rada szkolna
okręgowa miejska.
Kraków 9 maja 1879.

(3350 2—3) **Edykt.**

L. 233. Dla Walentego Błońskiego z Hyżnego uchwałą c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego z dnia 30 grudnia 1878 l. 9452 za marnotrawcę uznanego, ustanawia się kuratorem Szymona Kawalaa z Hyżnego.

C. k. sąd powiatowy
Tyczyn 15 stycznia 1879.

Doniesienia prywatne.

(3364 2—3) L. 2451.

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 17.199 zł. 15 ct. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 18.100 zł. wal. austr. na hipotekę dóbr Zdeszów w powiecie Żółkiewskim położonych, Kazimierza Pawłowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1878 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 7 maja 1879.

Karol Werner

we Lwowie

ulica Sobieskiego Nr. 3.

Hurtowny Handel

WIN.

Stołowe :

LITR *wina białego* ***40, 48, 60 ct.***
wina czerwonego ***52, 60 ct.***

Butelkowe białe i czerwone z górnych dolnych winnic węgierskich od 50 ct. do 2 zł. 50 ct.

Wina francusk e i h szpańskie

Na prowincyę wysyłam wina węgierskie w beczułkach począwszy od 4 litr.

Od wysyłek na prowincyę odlicza się podatek konsumcyjny. (2949 5—?)

Cenniki na żądanie franco.

W domu spadkobierców

Karola Wernera

ul. Czarneckiego l. 12

obok c. k. Namiestnictwa

są następujące pomieszkania do wynajęcia: (3156 2—3)

na 2gim piętrze:

1 pokój, przedpokój, kuchnia, strych i piwnica od **1 czerwca**

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, strych i piwnica od **1 czerwca**

na Iszem piętrze:

3 pokoje, 2 alkierze, kuchnia, strych i piwnica od **15 czerwca**

na 2gim piętrze:

3 pokoje, 2 alkierze, kuchnia, strych i piwnica **od 1 lipca.**

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok

1879

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„Gazety Lwowskiej.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

L. 1902 (3073 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63. ustaw, kapitał 6.658 zł. 82 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 6.800 zł. w. a. na hipotekę dóbr Kulaszne w powiecie Sanockim położonych, Leonarda Truskolawskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 2 kwietnia 1879.

WYKAZ

Zmian terytoryalnych

w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi**,

zarządzonych

z dniem 1 sierpnia 1878,

nabyć można po cenie **15 ct.** w. a.

a z przesyłką pocztową **18 ct.** w. a.

w Ekspedycyi

Gazety Lwowskiej.

(3081 3—3) L. 1932

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie § 63 ustaw, kapitały 1547 zł. 45 gr. m. k. czyli 1625 zł. 14 ct. i 12.000 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 3.900 zł. m. k. i 12.000 zł. w. a., na hipotekę dóbr Zbyszyce w powiecie Nowo-Sądeckim położonych, Piotra Szuyskiego własnych, z tego Towarz. wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1877 jeszcze pozostałe, wraz z setkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 9 kwietnia 1879.

L. 1931 (3080 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 6470 złr. 15 ct. w. a. i 1592 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 7.000 zł. w. a. i 1600 zł. w. a. na hipotekę dóbr Leszczawa górna w powiecie Dobromilskim położonych, Tytusa Bogdanowicza, Julii Roemisch i Walentyny z Roemischów Bogdanowiczowej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1877 roku jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 9 kwietnia 1879

(3363 2—3) L. 2450.

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał w sumie 6268 złr. 50 cnt. wal. austr. listami zastawnemi, z większej sumy 6300 zł. w. a. na hipotekę folwarku Zawada z dóbr Glińsko wydzielonego, w powiecie Żołkiewskim położonego, Cecylii Lewakowskiej i Zofii Szymańskiej własnego, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1878 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielkom tego folwarku wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi folwarku hipotece podległego, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 7 maja 1879.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są **w temże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2251 12 —?)

Obwieszczenie.

L. 3797. (3381 2—3)

Jedenaste (zwyczajne) **ogólne**

Zebranie Akcyonaryuszów

Pierwszej węgiersko - galicyjskiej kolei żelaznej

odbędzie się dnia 18 czerwca 1879 r.

o godzinie 10tej przed południem w sali niższo-austryackiej Izby handlowej **w WIEDNIU** (Stadt, Wipplingerstrasse 34)

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie z czynności roku 1878.
2) Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego względem sprawdzenia rachunków z roku 1878.
3) Wybór trzech członków Rady zawiadowczej.
4) Wybór Wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z roku 1879.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj. a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania, zechcą w myśl §§. 40—42 statutów złożyć swoje akcye najdalej do dnia 10 czerwca 1879 r. w biurze pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w Wiedniu (Kolingasse 17) lub w biurze c. k. uprz. austr. Zakładu dla handlu i przemysłu w Wiedniu. Akcye winny być złożone według konsygnacyj w dwóch egzemplarzach przez oddawcę spisać i podpisać się mających.

Blankiety konsygnacyj bezpłatnie wydane będą w powołanych wyżej biurach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyj wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie.

Złożone akcye oddane zostaną posiadaczowi po odbyciu ogólnego zebrania, za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze Towarzystwa, najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń dnia 12 maja 1879.

(Przedruk nie będzie płacony) **Od Rady zawiadowczej.**

Wody Mineralne

ze zdrojowisk naturalnych

poleca co dni czternaście świeży transport

HANDEL

Karola Ballabana We Lwowie.

(2663 9 10)

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat

specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił**, skutkiem **nadużycia osłabionych**,

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3,

od godz. 8—10 i 2—4.

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik“** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz (2254 14—100)

Przewyborne

przez **„Sues“** sprowadzane

Herbaty chińskie

a mianowicie:

		Cena za ½ kilo
Nr. 1.	**Taszu**, żółtokwiatowa aromat . .	zł. 4·40
Nr. 2.	**Juntojczan**, białokwiatowa arom.	zł. 3·60
Nr. 3.	**Nandzyn**, czarna aromatyczna . .	zł. 3
Nr. 4.	**Souchong**, „ mało narkot. . .	zł. 2·50
Nr. 5.	**Congo**, czarna familijna	zł. 1·60
Nr. 6.	**Wysiewki** z herbaty	zł. 1·10
Nr. 7.	„ z najlepszych herbat	zł. 1·40

Kawa po starych cenach, (2114 7—?)

najtaniej w handlu

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.

Lekarz specyalista

Dr. Briess

w słabościach włosów i skórnych,

leczy wypadanie włosów, wyłysienie, przedwczesne posiwienie, łupież, trędowatość, liszaje, wrzody, brodawki, piegi, plamy z wątroby, tudzież z brzemienności pochodzące, pęcherze na ciele, zaskórniki, świerzbiące i wszelkie inne wrzody i wysypki.

W Wiedniu, Franz-Josefs-Kai Nro 33. (2696 8—20)

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w KRAKOWIE.

Niniejszem oświadczamy, iż pan Wojciech Sylwester dw. im. Toczyski od 1go stycznia b. r. przestał być naszym pośrednikiem w sprawach ubezpieczeń na życie, i że zatem niema prawa do odbierania jakichkolwiek pieniędzy na nasz rachunek.

Kraków dnia 10 maja 1879.

(2333 2—3) **Dyrekcya.**

Zarysy treściwe

O PODATKACH

z dodatkiem ustaw o urządzeniu

ksiąg hipotecznych

ułożone przez

c. k. inspektora podatkowego

Józefa Winharda

nabyć można po zniżonej cenie

1 zł. 50 ct.

w Administracyi „GAZETY LWOWSKIEJ“.

(3 6)

Garbarnia LWOWSKA

na Zamarstynowie licz. 70.

Przyjmuje do wyprawy wszelkie gatunki skór i wykończa starannie i spiesznie wszystkie roboty wchodzące w zakres garbarstwa i białoskórnictwa po cenach umiarkowanych.

Osobom, któreby nadesłały pewną ilość skór, a życzyły sobie otrzymać takowe dobrze wykończone, a bez żadnej opłaty, **Garbarnia lwowska** obowiązuje się zwrócić w właściwym czasie — franco — równą połowę tychże skór już wyprawionych.

L. H. Małecki

w Hotelu Angielskim. (281 36—?)

Fortepianista i stroiciel

po jedenastoletniej odbytej praktyce i wykształceniu w głównych fabrykach fligów i pianin w Wiedniu, Berlinie, Saksonii, Pruskim Szląsku itd., powróciwszy z zagranicy, poleca się Szan. Publiczności, tak co do strojenia, jakoteż restauracyi fortepianów i pianinów z gruntowną fachowością. **Pracownia znajduje się pod l. 26 ul. Akademicka.**

(3162 4—6) **Aleksander Alscher.**

Choroby syfilityczne czyli weneryczne, tak świeżo powstałe jakoteż zaniedbane lub źle wyleczone, wszelkie inne tympodobne słabości, zgubne skutki **samogwałtu**, n. p. osłabienie nerwowe, upływ nasienia, impotencyę, początki suchot itd., leczy na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń podług najpewniejszej w żadnym kierunku nieszkodliwej metody, gruntownie i pod najściślejszą dyskrecyą, specyalista chorób syfilitycznych i skórnych, praktyczny lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

JAN KURPIEL,

przy ulicy Sobieskiego nr. 12 w domu p. Bałutowskiego we Lwowie; ordynuje od 9tej do 12tej przed i od 2giej do 5tej po południu. Zamiejscowym, którym na przeprowadzeniu kuracyi w ścisłej dyskrecyi (w małych miastach i wsiach prawie niemożebnej) zależyć powinno, udziela rady listownie i wysela lekarstwa w ten sposób, iż adresat najmniejszemu podejrzeniu uledz nie może. (2253 14—100)

Tartak

w Janowie pod Lwowem

ma w zapasie i produkuje wszelkiego rodzaju materyał tarty.

Zgłoszenia przyjmuje **Zarząd dóbr** w miejscu. (3038 3—3)

Dla c. k. urzędów

(Tachograf)

bardzo ważnem; najlepsze **aparaty do pomnażania pism** (dające około 100 odcisków w godzinie) sobie samemu tanio sporządzać — Bliższych szczegółów za przesłaniem marki udziela **Karol Perner w Drohobyczu.** (3065 4—5)

HOTEL du Port Mahon

na ulicy tegoż nazwiska Nr. 9

w Paryżu

położony w najwspanialszej części i środku miasta, obok Opery, bulwarów i wspaniałej Avenue del' opera, odznacza się czystością, komfortem i taniością cen. Śniadania, obiady, po nader umiarkowanych cenach z karty, albo w table-d'hôte.

W hotelu mówią po polsku i po niemiecku.

(3399 1—12)

Nakładem księgarni

F. H. RICHTERA we Lwowie

wyszła (2805 4—4)

„Mowa kwiatów“

Zabawa towarzyska dla dorosłych.

Ułożył **A. K.**

Cena **60 ct.** z przesyłką poczt. **65 ct.**

W przeciągu **16** lat okazał się skutek niewątpliwy, który wywiera na porost włosów profesora



Theodosa CEBULKA

na porost

brody



najlepszy i najpewniejszy środek celem otrzymania pięknego porostu brody.

Niezliczona ilość mężczyzn wszystkich, a nawet najwyższych stanów zawdzięcza swą piękną brodę temu środkowi.

Środek ten przyspiesza z niepodobną do uwierzenia szybkością porost brody w ten sposób, że nawet młodzieńcy w wieku 16 lat otrzymują w najkrótszym czasie pełną i silną brodę, co udowodniają tysiące świadectw

Panu aptekarzowi **Józefowi Fürst w Pradze.**

Cieszy mię, że mogę Panu donieść o wielkiej skuteczności przesłanej mi cebulki na porost brody. Krótki przeciąg czasu, od którego środek ten używam wystarczył zupełnie, by wywołać silny porost brody. Potrzebuję jeszcze dla znajomych dalsze dwa pakiety, o które przesłanie pocztą uprzejmie upraszam.

Z poważaniem **K. Linhardt.**

W Linzu dnia 25 czerwca 1872.

Cena pakietu 2 zł. 10 ct.

w prawdziwym gatunku nabyć można w aptece p. **Zyg. Ruckera** „pod srebrnym orłem“ (2612 0—24)

TRUSKAWIEC

ZAKŁAD ZDROJOWY

zostaje otwartym dnia 25 maja 1879.

Kąpiele słono-siarczane i żelazisto-słono-siarczano-szlamowe, słono-alkaliczne zdroje rozrzedzające do picia.

Zdrój, zwany naftowym, znany powszechnie ze swej skuteczności.

Żętyca owcza, zapas wód lekarskich obcych, **restauracye i cukiernia.**

Odległość zakładu od stacyi kolejowej Drohobycz jedna mila.

Na dworcu znajdują się podwody wszelkiego rodzaju: zarząd przyjmuje także zamówienia na takowe.

Apteka, urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu.

Lekarz zakładu **Dr. Z. Rieger**, krajowy radca zdrowia.

Zamówienia na pomieszkania mogą być o tyle uwzględniane, o ile dołączony zadatek ubezpiecza czas najmu.

Franciszek Kral.

(3020 3—8)

Dom handlowy pod firmą

FR. LENERT

w KRAKOWIE, poleca

Cement Portlandzki

który przy odbytych ogólnych próbach we Lwowie, z wyszczególnieniem innym tym podobnym wyrobom, jako najlepszy uznanym został, który li tylko kosztuje opłacony na dworzec kolejowy

w Krakowie	beczka 175 klg.	zł. 5·75 —	worek 100 klg.	zł. 3·50	worek 60 klg. zł. 2·20
w Tarnowie	„ „	zł. 6·60 —	„ „	zł. 4·— —	„ „ zł. 2·50
w Dembicy	„ „	zł. 6·90 —	„ „	zł. 4·20 —	„ „ zł. 2·60
w Rzeszowie	„ „	zł. 7·30 —	„ „	zł. 4·40 —	„ „ zł. 2·75
w Jarosławiu	„ „	zł. 7·75 —	„ „	zł. 4·64 —	„ „ zł. 2·90
w Przemyślu	„ „	zł. 8·10 —	„ „	zł. 4·80 —	„ „ zł. 3·—
we Lwowie	„ „	zł. 9·— —	„ „	zł. 5·35 —	„ „ zł. 3·30
w Brodach	„ „	zł. 9·80 —	„ „	zł. 5·81 —	„ „ zł. 3·6[illegible]

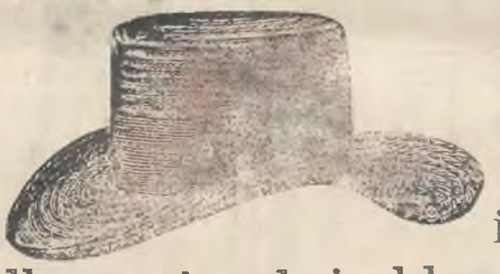
Gips murarski 100 klg. w Krakowie zł. 1·50. Rzeźbiarski zł. 7. **Smarowidło** **brukselskie.** Baryłka 12½ kilo zł 3.

Oliwa **do machin** 4 litry (garniec) zł. 1·50, zł. 1·80, zł. 2 i zł. 3.

(2840 4—4)

Kto sobie życzy nabyć

piękne i tanie kapelusze słomkowe damskie i męskie



jakoteż dla panienek i chłopczyków

niechaj się potrudzi **do fabrycznego składu**

J. TEGISZERA

w hotelu Langa przy placu Maryackim.

Przyjmują się także stare kapelusze do odnowienia i przerabiania, a zlecenia z prowincyi uskuteczniają się za pobraniem prędko i rzetelnie.

Odbiorcy w znacznej ilości otrzymują odpowiedni rabat.

(2861 6—6)

Zakład

dyetetyczno-powietrzny i wodo-leczniczy

w Morszynie

stacya kolei Arcyksięcia Albrechta między Stryjem a Bolechowem.

Dworzec i poczta tuż przy samym Zakładzie w górskiej, zdrowej i uroczej okolicy podkarpackiej, wzniesionej na 1200 stóp nad poziom morza w pobliżu paręset kroków lasów szpilkowych, ożywcze balsamiczne powietrze, obszerny ogród, rozległy park leśny i piękne spacery w pobliżu.

Kumys, żętyca, mleko wszelkiego rodzaju, jak również skład wód mineralnych, krajowych i zagranicznych, doskonała woda do picia, ciepłoty 6 stopni Reum. a skutki wody Marienbadzkiej (Waldquelle).

Kąpiele rzeczne, wannowe ciepłe, mrówczane i słono-gorzko-siarkowe — w roku 1538 z tej solanki za króla Zygmunta warzono sól, gdzie do dziś dnia szach cembrowany 18 sążni głęboki, w najlepszym stanie znajduje się — zaś w roku 1878 Wysokie Ministerstwo zezwoliło na używanie tej solanki na kąpiele, są także żelazno-borowinowe, która posiada 30% żelaza — i dla potrzebujących, sporządzać się mogą igliwiowe — dalej tusze wszelkiego rodzaju zimne, ciepło, solankowe, natryskowe i nasiadowe.

Zakład posiada **Hotel** na wzór pensyj zagranicznych urządzony, z wszelkiemi dogodnościami i z komfortem.

Troskliwość o wygody największa.

Kuchnia, pieczywo doborowe w własnym zarządzie.

Mieszkanie, śniadanie, obiad i kolacya tygodniowo od osoby 15 złr. — dzieci do lat 10 połowę.

Kompletna pościel z białą bielizną tygodniowo **1 złr. 60 ct.**

Otwarcie Zakładu nastąpi 15 maja b. r.

O wczesne zamówienia na m[illegible] uprasza się.

Bliższych objaśnień udziela Zarząd Zakładu. — [illegible]rz i Apteka [illegible]żadanie.

(3203 [illegible])

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, l. 12. dom Wernera.